№ 221. Kraków 25 Września — Czwartek. Rok 1856.

CZAS

Dziennik wychodzi co dzień rano [illegible] poniedziałki i dni następujące po świętach.

N-Sącz. Rynek
Wy. Grabowski

[illegible] niem każdego miesiąca.
[illegible] ennik „Czas“
w Państwie Austryackiem (pocztą)
[illegible] . . . . złr. 20
[illegible] . . . . . . „ 10
[illegible] . . . . . . „ 5
[illegible] z 30 kr. miesięcznie . . . . . „ 2

Przedpłata na Dziennik „Czas“ z „Dodatkiem“

w Krakowie		w Państwie Austryackiem (pocztą)	
rocznie	złr. 20	rocznie	złr. 30
półrocznie	„ 13	półrocznie	„ 15
kwartalnie	„ 7	kwartalnie	„ 8

Na sam „Dodatek“ prenumerować niemożna.

Przyjmują się do umieszczania w Inseratach:
OGŁOSZENIA, ODEZWY, UWIADOMIENIA, DONIESIENIA wszelkiego rodzaju, tyczące się przemysłu, handlu, rolnictwa, sprzedaży, kupna, dzierżaw itp. za opłatą:
od wiersza drobnego za jednorazowe umieszczenie po 4 kr., za następne po 2 kr.
Do każdego inseratu załączone być winno 10 kr. na opłatę stęplową za każdorazowe umieszczenie.
Listy z pieniędzmi prenumeracyjnemi i inseratowemi przesyłane być winny franko do Biura Expedycyi Czasu.
Listy reklamacyjne niepieczętowane nieulegają frankowaniu.
Listy niefrankowane nieprzyjmują się.

☞ Numer pojedynczy dziennika kosztuje 5 kr.

Kraków 24 września.

Skarżyliśmy się wczoraj rano na brak ważniejszych wiadomości. Wieczorem już niebylibyśmy mogli skargi naszéj powtórzyć: dzienniki przyniosły bowiem następującą depeszę:

Morning-Post z 20go b. m. donosi, że posłowie angielski i francuski przy dworze neapolitańskim *są odwołani*. Anglia i Francya *wysyłają* cztery okręty liniowe i stósowną liczbę fregat. Za pośrednictwem tych sił morskich odbywać się będą komunikacye z królem. Aż do ułożenia spraw w Neapolu, inne kwestye włoskie zostają w niepewności.

Lakoniczność i ciemność depeszy nakazywała tłumaczenie dosłowne. Zresztą druga obok niéj depesza, również z Londynu i téj saméj daty, analizująca także artykuł *Morning-Posta* zapowiada to zerwanie stósunków w sposób mniéj stanowczy:

Morning-Post przedstawia odwołanie poselstwa angielskiego z Neapolu i ukazanie się sił morskich angielsko-francuskich w przystani neapolitańskiéj *jako fakta bardzo bliskie według wszelkiego prawdopodobieństwa.*

Jak widać, według pierwszéj depeszy fakt skończony—według drugiéj ma dopiero nastąpić. Jeżeli zdanie nam mieć wolno, przechylamy się za drugą. Zobaczmy inne dzienniki:

Do *Timesa* piszą z Paryża pod tą samą datą 20go b. m.:

Sprawa Neapolu coraz gorszy przybiera obrót. Prawdopodobnem jest, że Francya i Anglia wyślą ostateczne *ultimatum*, że jeżeli król nie odrzuci warunków, oba mocarstwa odwołają swych ministrów przy dworze Obojga Sycylii.

Korespondent paryski *Morning-Posta* donosi również:

Mogę zaręczyć, że rząd francuski odwoła z Neapolu p. Brenier i całe poselstwo, chyba że zajdą nieprzewidziane jakie wypadki. Nie ma żadnéj nadziei, aby sprawa neapolitańska na drodze porozumienia załatwić się mogła.

Constitutionnel podaje depeszę *Morning Posta* bez żadnych uwag, ale za to umieszcza długi artykuł jednocześnie z tym ostatnim dziennikiem, aby dowieść, że polityka Francyi i Anglii w ważnych kwestyach jedna jest i ta sama. *Débaty* donosząc o prawdopodobném odwołaniu posłów, dodają, że Anglia ma tylko w Neapolu jednego *attaché* p. Petre, bo sir William Temple poseł umarł jak wiadomo, a p. Lowther jest na urlopie, admirał Lyons opuścił z flotą Bosfor w drodze do Malty, a zatém do Neapolu. *La Presse* podając depesze, zwraca uwagę, że odwołanie posłów jest dopiéro zerwaniem dyplomatycznych stosunków, a jeszcze nie wojną; a wysłanie okrętów według *Timesa* ma na celu protekcyę krajowców, to jest Anglików i Francuzów przebywających lub osiadłych w Neapolu, w razie wybuchłéj tam rewolucyi. *Indépendance* powiada bardzo słusznie, że przewidywanie rewolucyi i wysłanie floty jest wywoływaniem zaburzenia, że mogą one nie być interwencyą materyalną, ale są już interwencyą moralną.

Z tego wszystkiego jedna rzecz wydaje się pewna, że *ultimatum* podane. Najbliższe pytanie, nie wchodząc nawet co zawiera owa nota jest: czy Król neapolitański ustąpi?—Daléj, jeżeli nie ustąpi, zdaje się pewne odwołanie posłów, i zjawienie się flot w przystani neapolitańskiéj. Pytanie najważniejsze wtedy: czy wybuch jest nieuchronny tak jak go przedstawiają? czy Król ma dość siły aby go powstrzymać? od tego zdaje się zależy dalszy ciąg sprawy. Jeżeli Neapol pomimo zerwania stosunków z zachodniemi mocarstwami będzie spokojny, zyska na czasie. Austrya będzie mogła neutralne zachować stanowisko, nawet po zerwaniu stosunków, jakkolwiek stanowisko to zależy od wypadku misyi barona Hübnera, która jak donoszą niepowiodła się. Austrya ma i w téj sprawie podobnie jak we wschodniéj klucz sytuacyi. Austrya zdecyduje, czy sprawa ta stanie się europejską. Wtedy jej następstwa obrachować się nie dadzą. Upór Króla Neapolu w tych następstwach czerpie siłę.

Pomimo całej niepewności i co do istoty sprawy i co do jej położenia, powtórzyć można porównanie przed kilkunastu dniami na tém miejscu uczynione, że sprawa neapolitańska jest zapałką. Owoż tarcie téj zapałki coraz silniejsze. Ognia jeszcze niema—dymić się już atoli zaczyna. Zasada solidarności na niebezpieczną wystawiona próbę. Przed trzema dniami pytaliśmy się: co się stanie jeżeli Król neapolitański nie ustąpi?...

Z tekstu depeszy *Morning Posta* zdaje się, że jeżeli posłowie zostaną odwołani udadzą się na okręty, ale stosunki się zupełnie nie zerwą, skoro „komunikacye z królem za pośrednictwem siły morskiéj odbywać się mają.“ Nie bardzo się to daje rozumieć, równie jak ów enigmatyczny ustęp „o innych sprawach włoskich które w niepewności zostaną.“ Są więc jeszcze inne sprawy? jakie?....

Korespondencya Czasu.

Wiedeń 22 września.

ꝏ Popłoch na giełdzie przybiera ogromne rozmiary. Akcye kredytu i inne papiery spadły znowu. Jedne tylko akcye banku poszły w górę. Przyczyną nową tego przeciwnego ruchu jest wiadomość, że bank eskompto swoje do 5% podniesie. Inne banki w Europie już to samo uczyniły. Ruch przemysłowy tak ogromny i korzyści jakie kapitałom on daje, usprawiedliwiają ten krok, lecz wpływ jego na spadek papierów innych jest łatwy do pojęcia, uciąża bowiem warunki kupna lub wpłaty tych papierów. Jedyny sposób podniesienia takowych byłby w zapowiedzeniu dobréj dywidendy jak np. w banku kredytowym na oznaczony z pewnością termin. Publiczność, która teraz już głowę traci przyszłaby znowu do cierpliwości. Lecz i tak kurs akcyj kredytu podnieść się musi. Grę podobną dzisiejszéj wytrzymały one już kilka razy. Obawiać się tylko trzeba, żeby polityka nie popsuła tych rachub. Sprawa neapolitańska jest ważniejszą pod tym względem niż się zdaje. Jeżeli przyjdzie do wysłania floty, nikt nie zdoła powiedzieć, dokąd to zaprowadzi. Austrya jest w tych kombinacyach najbliżéj zainteresowaną. Dla tego dokłada wszystkich starań, żeby spór spokojnie zakończyć. Lecz baron Hübner nie przekonał króla, i jest obawa, że przedstawienia jenerała de Martini pozostaną bez skutku. Że Anglia i Francya w takim razie odwołają swe poselstwa i poszlą flotę dla zabezpieczenia krajowców swoich osiadłych w Neapolu i Sycylii, to pewna. Jaki to wywoła postrach na giełdach Europy zgadnąć łatwo. Mnie się zdaje, że samo przewidywanie podobnych kroków, nie jest już bez wpływu na stan obecny papierów tak prywatnych jak i publicznych. Wszakże główną przyczyną jest brak momentalny pieniędzy i naganne postępowanie niektórych członków administracyi banku kredytowego. Publiczność sarka na to głośno i dzienniki ledwo że nazwisk nie wymieniły.

Wczoraj wrócił z Galicyi książę Sapieha i objął prezydencyą komitetu drogi żelaznéj galicyjskiéj. Wpłata akcyj idzie dobrze i kurs ich trzyma się wytrwale. W celu tylko wolałoby niebyć pod kontrolą sydykatu. Wypłata 50%, która daje to prawo nie jest tak łatwa i o sprzedaż tych akcyj również byłoby dość trudno. Co do budowy drogi ta z wiosną się rozpocznie i pójdzie, jak jest nadzieja śpiesznie. Książę Sapieha zwiedził znaczną część kierunku téj kolei. Inżynierowie nie przewidują wielkich w budowie trudności.

N. Pan wróci z Pesztu w końcu tygodnia.

Paryż 19 września.

Przeczytałem grube dzieło pod tytułem: *Le Congrés de Paris*, które ogłosił wiedeński korespondent *Constitutionnela*. Jest to zbiór ogłaszanych listów, ale zbiór poprawny, zbity w całość i dopełniony różnemi ważnemi wiadomościami lub dokumentami. Pamiętacie, że wprowadzono w wątpliwość wiedeńską korespondencyą *Constitutionnela*, że twierdzono, iż pisana była w Paryżu. Była w tém twierdzeniu prawda i nie prawda. Rzecz się tak miała: listy przychodziły z Wiednia i ze źródła urzędowego, ale były pisane po niemiecku i tworzyły tylko materyał. Odpowiedzialny korespondent należący do sfery urzędowéj, mieszkał w Paryżu. On to listy niemieckie tłumaczył, obrabiał, a p. Cucheval Clarigny je poprawiał. Teraz parę słów o nowym wydaniu listów. Korespondent napomyka o depeszy Napoleona I z r. 1807 z Warszawy, w któréj książę Bassano miał rozkaz postępować w duchu przymierza francuzko-austryackiego. Napoleon I zalecał to przymierze z różnych powodów a mianowicie dla tego, że opierał się na katolicyzmie, który stanowił broń przeciw schyzmie rosyjskiéj. Z tych powodów umierający książę Taillerand zalecał usilnie Ludwikowi Filipowi trzymanie się przymierza angielskiego. Autor dzieła *le Congrés de Paris* uważa traktat 15go kwietnia 1856 jako rozbicie świętego przymierza z r. 1815. Pisano wam, że ten traktat był zawarty niespodzianie i że był podpisany na silne domagania się Austryi i Anglii, w zamiarze odciągnięcia Francyi od przymierza rosyjskiego. Przeczyłem temu i autor dzieła, o którém mówię, moje przeczenie potwierdza. Traktat 15go kwietnia 1856 był już ułożony w zasadzie 14go listopada 1855 r. w wiedeńskim protokóle, który podpisali baron Bourqueney i hr. Buol. Ambasador angielski nie podpisał protokółu, ale nie podpisał go z przyczyn dyplomatycznych, lecz czysto parlamentarnych.

Wczorajszy *Monitor* ogłosił parę korespondencyi z Bukaresztu z r. 1834, z których pokazuje się, że Mołdo-Wołochowie byli już w owéj epoce za jednością prowincyj i za dynastyą obcą, wziętą z krajów nie sąsiedzkich. Rosya była zrazu za jednością i obróciła się przeciw niéj dopiero wtenczas kiedy Mołdo-Wołochowie nieodezwali się za dynastyą obcą, wziętą z krajów niesąsiedzkich. Rosya r. 1834 pragnęła osadzić w Mołdowołoszczyznie jednego ze swych wielkich książąt. Ogłoszenie w *Monitorze* korespondencyi z Bukaresztu jest uważane tutaj za dowód, że Francya usprawiedliwia swą opinią, lecz że przy niéj upierać się nie myśli.

Po zdaniu raportu przez komisyą Mołdowołoską otworzą się konferencye paryzkie, które zadecydują kwestyą jedności lub seperacyi naddunajskich prowincyj. *Na konferencyach wytoczyć się także musi sprawa włoska, a mianowicie neapolitańska. Stronnicy rosyjscy* bardzoby pragnęli, aby Napoleon III odegrał rolę oszukanego, aby zasada, którą reprezentuje została okryta sromotą. Rząd francuzki wie zapewne o tém, skoro dzisiejszy *Constitutionnel* wystawia awans hr. Orłowa na księcia jako nagrodę za otrzymany pokój: Napoleon III dał się już wprowadzić w błąd przez pokój. Trudno uwierzyć, aby się w błędzie tym dał utrzymać nadal i poprzestał na samych podchlebstwach? Cesarz musi wiedzieć, że na zawołanych reformach rosyjskich zyskują dotąd sami tylko żydzi.

Jenerał O'Donnell dał Hiszpanii konstytucyą z r. 1845 z senatem dożywotnim. Jest to konstytucya jenerała Narvaeza podobna do konstytucyi francuzkiéj z czasów Ludwika Filipa. Anglia posyła do Madrytu nie ambasadora lorda Howdena, lecz *chargé d'affaire* p. Lowther. Zmiana charakteru posłańca jest znaczącą. Hr. Turgot,

---

CZĘŚĆ LITERACKO-ARTYSTYCZNA.

TYGODNIK WARSZAWSKI.

XXXVII.

Koncert Mejera — Obojętni — Swift — Biernacki — Kostrzewski — Ristori — Sztatler — Album Augustowskie — Ogłoszenie — Wieczór z tańcami — Zakończenie.

W niedzielę czyli 14, odbył się tedy i koncert Mejera Ignacego wiolonczelisty, a koncert to choć niezbyt licznie przystrojony przez widzów, godzien wszakże zaszczytnéj wzmianki, tak z wyboru dzieł jako i z ich wykonania. Dla czego więc sala nie była zapełnie napełniona słuchaczami, to już nie koncertanta, ale wina samych Warszawian. Pomimo że ich przekonywasz najgruntowniéj o talencie tego lub owego artysty, nic to niepomoże, skoro artysta tylko z Podola przybywa. Żeby to był obcy a przybył z końca świata, to co innego, ale na Podolu kto też może grać na wiolonczelli, a do tego jeszcze tak wybornie, żeby się aż zachwycić grą jego?

Tymczasem niedowiarstwo to i zawiedzione i ukarane zostało. Zawiedzione, bo właśnie Mejer grał jakby przybył nie z Podola ale przynajmniéj z Paryża; ukarane, bo go więcéj nieusłyszą, gdyż artysta opuszcza Warszawę, udając się za granicę po patent z Paryża dla zadowolenia wielbicieli talentów z pod obcego nieba.

Ale wróćmy do koncertu, który moglibyśmy w tych słowach skreślić: „Był on miłą rozrywką dla zebranych słuchaczów, rozkoszą dla zwolenników sztuki, tryumfem dla Mejera. Większość powszechności pojmuje muzykę bardziéj instynktowo niż racyonalnie, nie analizuje, tylko doznaje pewnego wrażenia; co też objawia w syntezie oklasku albo milczenia; a że te oklaski były i częste i gęste, stąd wypływa wynik, że wrażenie było jak najlepsze.

Wszakże tylu jest ludzi, co wiecznie wrażeń i tylko wrażeń szukają; (nawiasem powiemy, że takich muzyka nieschwyci za serce, a nawet i za ucho, a zatém i żadnego niesprawi im wrażenia; ci też zapewne na koncertach niebywają). Inni znowu chociaż tak zapamiętale nieuganiają się za wrażeniami jednak chętnie je przyjmują, a czasem i szukają, ale pod skromném mianem rozrywki. Tacy zwykli uczęszczać na koncerta, i tacy też na koncercie p. Mejera zawiedzeni niezostali.

Przejdźmy zatém do téj cząstki zgromadzenia, co grę tego artysty zanalizować była w możności, do prawdziwych zwolenników i znawców muzyki. Dla nich koncert był więcéj niżeli rozrywką, bo prawdziwą rozkoszą. Ton wielki, czystość niepokalana, biegłość w passażach gołém okiem niedostrzeżona, smyczek pewny, miękki, płynny, ligato, arpeggio, staccato, tryl połączony ze śpiewem, a do tego jeszcze pamięć niesłychana, pozwalająca artyście oddać się całkiem fantazyi, nieograniczając się techniką spoglądania w nóty; wszystko to cechuje talent wyższy, i zapowiada mistrza po powrocie z podróży zagranicznéj, którą w celu dalszego wykształcenia się p. Mejer przedsięwziął. A czyż to nie rozkosz dla kapłanów a nawet i dla wielbicieli sztuki, widzieć nowo-wznoszący się dla ich świątyni filar?

Wpadłszy już raz na analizę, wspomnijmy o programie i uczestnikach koncertu. Program ten ułożony został wybornie, krótko i dobrze. Z ośmiu jego numerów pięć grał Mejer, to jest: Allegro z sonaty Mendelsohna (D. dur), dwie kompozycye Servais'go i dwie własne; z trzech zaś pozostałych, dwa były odśpiewane przez amatorkę panią S. z domu K. a odśpiewane z wielkim gustem i czysto, osobliwie też arya z Hugonotów; a jeden nakoniec odegrany bardzo dobrze na fortepianie przez młodego Dulckena, który oprócz tego przy każdéj grze Mejera, towarzyszył mu z wielką dokładnością.

Tryumf Mejera znajdujemy nie tylko w samém odznaczeniu się jego, ale i w tém, że wszystko co tylko już o nim napród było wiadomém stwierdziło się najzupełniéj, i nabrało uroku sympatyi ogólnéj, wraz z powagą sądu prawdziwych muzykalnych znawców.

Pozwoliliśmy sobie nieco obszerniéj wspomnieć o grze tego artysty, jako wielu innych, bo jak powiedzieliśmy wyżéj, przedsiębierze on podróż, a że w téj wędrówce niezawodnie jak o współziomek, zawadzi i o stary Kraków, dobrze więc że imie jego nie będzie już wam obce, i że znajdziecie w téj wzmiance wskazówkę, jak go macie powitać i przyjąć.—

Teraz z kolei przechodzimy do *obojętności*; nie dla tego abyśmy ten przymiot czy wadę cenili wyżéj nad inne, ale dla tego, że i to także stanowiło w upłynionym tygodniu nowość. O tego rodzaju *obojętności* już wspomniały tutejsze pisma, i jakkolwiek jeden z *arcy przyjaznych* nam braci współkolegów i sprawozdawców, nazwał Tygodnik filtrem wiadomości pism innych, nic to nas jednak niepowstrzymuje, abyśmy z swojéj strony niewspomnieli raz jeszcze o tém, a bratu koledze niezłożyli podzięki za ów wyrzut, który kładziemy raczéj na karb naszéj zasługi, skoro żadnego niepominiem faktu, aby go nie przepuścić przez właściwy nam filtr, i nie spławić do Krakowa. A ciekawiśmy bardzo, jak to nasz brat kolega postępuje sobie z swém sprawozdaniem; więc on żadnego niezamieszcza faktu z ubiegłego tygodnia, o którym już poprzednio czytujemy z dnia na dzień, on sobie z niczego tworzy swój felieton, i dla tego wypuszcza na świat owe wielkie *nic* urozmaicone paszkwilami wychodzącemi po raz pierwszy z wielkim naszym podziwem po za obręb salonowych szranek! Winszujemy takiego sprawozdawcy, ale zaprawdę niezazdrościmy temu, czy też téj, która go posiada.

Wracając tedy do rzeczy, nowa komedya *Obojętni*, jak najnieobojętniéj, czyli jak najlepiéj przyjętą została. Jest to mały z włoskiego obrazak, jednak można powiedzieć oderwana scena z owych scen codziennych małżeńskiego pożycia, ale pełna elegancyi i smaku, która tém więcéj odbijała się po tych niedawno przedstawionych Jacusiach Rzemyczka, lub Janklach i Szulmanowych, tak pełnych *tendencyj???*

Oprócz jednakże Teatru Rozmaitości, mieliśmy także mówić i w Teatrze Wielkim, a nowością tą było wystąpienie świeżo przybyłego do opery włoskiéj w Warszawie tenora Swifta, który wystąpił we czwartek w roli Gennara w operze Donizettego „Lukrecya Borgia.“ Jest to składny, zręczny i gładki artysta, nie powiemy z wyrobionym zupełnie głosem, ale też nie bez talentu. Zresztą zawsze to zdradliwie sądzić z pierwszego wystąpienia artysty o jego zdolnościach, dla tego niewydajemy tu jeszcze stanowczego sądu, ale przyznać musimy, że na sprowadzeniu p. Swifta, w każdym razie opera włoska tylko zyskać może. Zobaczymy jak pójdzie daléj.—

Oprócz tych kilku wspomnianych artystów, których przybycie do Warszawy obudziło jakie takie zajęcie, pojawił się jeszcze u nas dobry wasz znajomy p. Nikodem Biernacki skrzypek, który jeżeli mnie pamięć nie zawodzi, występował także podobno kilkakrotnie we Lwowie. Biernacki jednak nie dał tu żadnego koncertu, ale grał w kilku prywatnych domach, a szczególniéj mołdawskie narodowe utwory, które zebrał tamże

bawiący obecnie w Paryżu, wybiera się do Madrytu. Mianowanie syna cesarskiego obywatelem biskajskim, jest prostą grzecznością nic więcéj. Napoleon III odebrał już podobną grzeczność w Anglii przyjmując dyplomy obywatelskie z miast Londynu, Glasgowa i Manchester.

Hr. Rayneval wyjedzie dziś lub jutro z Paryża do Rzymu. Minister Fould wrócił do Paryża. Przyjechał tu jenerał Czerniszew.

Cesarstwo zwiedzili onegdaj zamek Bidache, położony w okolicy Biarritz, a należący do księcia de Grammont, ambasadora francuzkiego w Turynie, dawnego przyjaciela Cesarza. Cesarstwo opuszczą Biarritz około 28go t. m. zatrzymają się parę dni w Bordeaux, gdzie będą dane dla nich zabawy, a potém wrócą do Saint Cloud. Wyjadą do Compiègne dnia 15go października, a do Fontainebleau dnia 15go listopada. Do Tuileryów wrócą około 1go grudnia. Nikt już nie wierzy w bajki o słabości Cesarza.

Cesarz z powodów politycznych bardzoby pragnął zawrzeć traktat handlowy z Anglią, ale zapewne skończy się, jeżeli nie na niczem, to na małem. Przemysł francuzki obstaje przy systemie zakazowym i oświadcza się przeciw zastąpieniu go przez protekcyą, choćby wysoką, dla tego, że na zniesienie zakazu potrzeba prawa, a na zniesienie protekcyi tylko dekretu. Przemysł francuzki lęka się stopniowego zniżania protekcyi. Z drugiéj strony widzi niedostateczność protekcyi choćby wysokiéj pod bokiem przedsiębiorczego kraju jak Anglia. Przy protekcyi, Anglia mogłaby wprowadzić do Francyi masę towarów za bezcen podczas każdéj kryzys. Mogłaby nadto prowadzić we Francyi kontrabandę na wielką skalę, albowiem towar wyjęty z pod zakazu, a przeprowadzony przez granicę, mógłby cyrkulować bezpiecznie po całéj Francyi. We Francyi tylko towary zakazane mogą być poszukiwane wewnątrz kraju. Jak widzicie trudności zamierzonéj reformy są wielkie i różnego rodzaju. Trudności te powiększyła niewczesna propaganda wolności handlowéj. Przemysł lęka się Anglii i nie ufa Cesarzowi dla tego, że wie, iż na niego wpływa polityka i Michał Chevalier.

Depesza telegraficzna zawiadomiła wczoraj Rothschilda, iż w Londynie złapano p. Grelet podkasyera drogi północnéj, który należał do kradzieży akcyi téj drogi. Carpentier, kasyer drogi nie został dotąd złapany.

Pani Borghi Mamo występuje od tygodnia w Operze francuzkiéj i śpiewa rolę *Fides* w Proroku.

Giełda spada jeszcze.— Mamy od dwóch dni deszcz.

P. Ludwik Veuillot odpisał na list hr. Montalemberta ogłoszony w *Revue de Paris* i potwierdził fakta o roli jaką odegrał ten reprezentant katolicki w dzień coup d'état. Tego razu trzymają z p. Veuillot pisma demokratyczne, nawet *la Presse*. Wszystkie organa zarzucają zmienność hrabiemu Montalembert.

Londyn 19 września.

L. Ci co pamiętają co się działo w Anglii piętnaście lat temu, przypomną sobie ówczesne zaburzenia chartystów w Newport, miasteczku księstwa Walii; przypomną jak jeden szwadron jazdy rozpędził dziesięciotysięczny tłum ludu zbrojnego, pojmał dowódzcę jego Frosta, który potém jako winny zdrady kraju skazany był na wygnanie do karnych osad w Van Diemen's Land. W skutku teraźniejszéj powszechnéj amnestyi po zawarciu pokoju dla wszystkich politycznych wygnańców—a jak dawniéj już pisałem nie było ich w całéj Anglii więcéj jak pięciu — chartysta Frost powrócił razem z innymi ułaskawionymi do kraju. Dawni jego stronnicy i ci co jeszcze nieprzestali podzielać zasad chartystowskich, dowiedziawszy się że Frost miał przybyć do Londynu, postanowili go przyjąć w stolicy z wszelkiemi honorami, na jakieby się im można zdobyć. Przez kilka dni więc cały obóz chartystów był w ruchu, i dnia 15 b. m. zebrało się ich 10—12,000 na różnych placach londyńskich; tu uporządkowani i połączeni razem przeciągali przez ulice z muzyką i chorągwiami. Chorągwie nosiły napisy: „Pozdrowienie dla Frosta“ i inne właściwe zasadom chartystowskim; lecz niektóre widocznie tchnęły cudzoziemczyzną, jako to: „Wolność, równość, braterstwo“, „Rzeczpospolita demokratyczna i socyalna“ i nawet „La Marianne“. Lecz jakby na dobitkę i jakby na szyderstwo—niewiadomo tylko na którą stronę i na czyje—banda muzyki poprzedzająca pojazd w którym Frost z innymi członkami chartystów jechał, grała dobrodusznie *Partant pour la Syrie*. Cała ta procesya niezrobiła najmniejszego wrażenia na mieszkańcach stolicy; niebyło odmykania okien, nikt niepoklaskiwał, a jeżli kto patrzył to jedynie z ciekawości; policya nawet niepokazywała się jakby jéj wcale nie było i jeżli jaki był kłopot to tu i owdzie dla fiakrów i omnibusów, bo trudniéj im było przy takim walącym się tłumie przez ulice przejeżdżać. Krom tego niebyło żadnéj zawady, żadnego przypadku. W końcu procesya doszedłszy do Primrose-hill, który to punkt dlań przeznaczony był na zebranie, zatrzymała się na tém wzgórzu za miastem. Tu kilku mówców miało mowy stósowne do okoliczności, złożony był adres Frostowi i po wysłuchaniu jego podziękowania za tę oznakę szacunku dla niego, wszystek ten lud rozszedł się spokojnie. Przywodzę to jako przykład rozsądnego umiarkowania tak rządu jako i ludu angielskiego. Rząd angielski nabył w tém wiele doświadczenia. Nie takie on miał dawniéj demonstracye ludowe za burzliwych czasów Hunta i sir Francis Burdetta, kiedy od 30 do 100,000 ludności na skinienie i głos tych obrońców praw ludu zgromadzało się; a przecież zdołał rząd burzliwości położyć tamę, a w razie potrzeby i ukarać jej sprawców. Zdaje się nawet, że tą razą umyślnie rząd na tę demonstracyą dla Frosta zezwolił, aby dać samym chartystom jak to mówią wyszumić się i poznać swą nieudolność. Sam Frost lubo w swym głosie wyznawał, iż trwa niezmiennie przy dawnych zasadach dla których wygnanie cierpiał, musiał przecie widzieć teraz stan odmienny rzeczy i jak dalece sami chartyści i ich zastęp różnił się zdaniem i duchem od dawniejszego któremu przywodził w Newport. Lepsza edukacya, oświata, doświadczenie i zresztą samo zapatrywanie się na wypadki roku 1848 na stałym lądzie niebyło bez wielkiéj nauki dla ludu— uczyniło go ostrożniejszym i umiarkowańszym. W samém dziennikarstwie dzisiejszém zmianę tę można dostrzedz; mniéj w dziennikach znajduje się stronniczego zaślepienia, a głębsze pojęcie zasad i stosunków społecznych. Zgoła, Frost powrócił do lepszego kraju niż go widział przed piętnastą laty; jakoż i z mowy starca liczącego 72 lat wieku, wnosić było można, że ostygł w nim dawny zapał, a natomiast lepsze nastąpiło wyrozumienie rzeczy. W ogólności mogę też dodać, że pośród klas niższych niema w téj chwili najmniejszéj skłonności do zawichrzeń; ani nawet do tak zwanych ***strikes*** czyli zawieszania pracy przez robotników z powodu zbyt niskiéj płacy, co dawniéj często w rękodzielniach i kopalniach węgla bywało. Ci co zarobku nie mają w jednéj gałęzi przemysłu, przechodzą do drugiéj; jeżli i w niéj niezadowoleni, wtedy emigrują do osad zamorskich, a jak teraz najwięcéj do Australii. Rząd ułatwia w tém środki.

Sprzeczki szczególnego rodzaju widzimy wytaczające się czasem w Londynie. Wiosenną porą jak pamiętacie uporczywa toczyła się walka o to: czy miała w parkach grać muzyka w dni niedzielne, czy nie? Rząd nietylko że naprzód na nią pozwolił, ale nawet pułkowéj muzyce z pobliskich koszar grać nakazał; lecz na przedstawienia robione od duchowieństwa rozkaz swój potém cofnął. Księża tedy wzięli się do kazania dla ludu w Hyde-Parku; nie było w tém nic dziwnego, gdyż w Anglii często miewane są kazania pod gołém niebem na wolném powietrzu, i lud jako wezwyczajony do tego z uszanowaniem każących słucha. Zdarza się napotykać takich predykantów nietylko we święta, ale w dnie powszechnie, nawet na ulicach. Wszelako w Hyde-Parku kazania te musiały sprawiać jakąś niedogodność, że sir B. Hall minister leśnictwa je zakazał, usprawiedliwiając swój zakaz tém, że prowadziły do bluźnierstwa, co także być mogło. Jakkolwiekbądź księża, którzy są najlepszymi w takich razach sędziami, niechcą być pozbawieni wolności kazania w Hyde-Parku lub na innych jakieby się im podobały miejscach pod gołem niebem. Od dawien dawna był taki zwyczaj w Anglii, znajdowała się nawet dawnemi czasy ambona na smętarzu przed kościołem św. Pawła w śród Londynu, z któréj najwymowniejsze kazania można było słyszeć. To teraz przy takiéj wrzawie w stolicy zapewne byłoby niedogodném, lecz pocóż niema być to wolno na cichych i spokojnych miejscach jak w parkach?

Takie jest rozumowanie duchowieństwa. Zwołano w tych dniach publiczny ***meeting*** w celu protestowania przeciw zakazowi ministra leśnictwa i uchwalono adres do lorda Palmerstona z prośbą, aby rozkazem królewskim nie tylko wolność kazania w parkach była przywróconą, ale ażeby dla lepszéj wygody dla kaznodziei powystawiano trybuny czyli wzniesienia i pozwolono na protekcyą policyjną. Suplikanci tem bardziéj rządu o to proszą, gdyż niema dość kościołów ani miejsca w kościołach dla ludu, a ten środek jest budujący i potrzebny dla niego. Szkoda, że duchowieństwo anglikańskie chce z wyłączeniem innych wyznań, dla siebie ten przywiléj kazania wyrobić. Na to rząd, oględny jak zawsze na religijną wolność, niezezwoli i albo otworzy parki dla każdego z nich, albo dla żadnego. W tę niedzielę (dnia 22go września) jako w dzień ś. Mateusza ma się odbyć wielkie nabożeństwo w kościele Christ Church. Lord Major, wraz z Aldermanami i szeryfami ma być na nabożeństwie. Wiedzieć zaś trzeba, że teraźniejszy lord Major londyński Salomons jest Żyd, ale jak niegdyś u nas Major Berko z swym batalionom chodził na mszę do kościoła katolickiego tak p. Salomons uczęszcza na czele swych urzędników miejskich na kazania w kościołach protestanckich. Lecz to tylko mimochodem, dla zanotowania wam tego o nim. Po skończeniu nabożeństwa uda się on z całą radą miejską do szpitala należącego do parafii tegoż kościoła, a zwanego Christ Hospital, przynosząc skarbonę uzbieranéj składki podczas nabożeństwa na szpital. Tu w wielkiéj sali odbędą się na korzyść tego i innych szpitalów królewskich popisy uczone. Wedle zwyczaju cztéry bywa corocznie oracyj, przez starszych wychowańców szkoły, w językach łacińskim, greckim, francuskim i angielskim. Podobnież w tych językach ma być pięć poezyj; oryginalna jedna w angielskim języku „Włochy“ ***Dziewica*** z ***Abydos*** tłumaczona w alkaicznéj miarze wiersza łacinskiego, a *Chersonesus Taurica* w hexametrach. Z dwóch zaś poezyj przełożonych na język grecki, jedna ma być wyjątkiem z *Henryka VIII* Szakespira w jambach; a druga ów *Hymn Sióstr Morawskich* Longfellowa, którym wam do kroniki *Dodatku* przeszłego miesiąca był posłał. Hymn ten sławny zakonnic Betlehemu amerykańskiego, jakem przyrzekł, posyłam wam z dorobioną muzyką. Jest ona poważna, uroczysta, kościelna; niewiem tylko czy do miar wiersza Rypińskiego przypadnie.

Nowy gość, książe Oranii w tych dniach przejeżdżał przez Edinburg udając się do Balmoralu, w gościnę do królowéj. Pani Stowe Amerykanka i znana autorka *Uncle Tom's Cabin*, a dopiero świeżego romansu pod tytułem *Red*, odbywa swe podroże w Szkocyi. Miała zaszczyt być przedstawioną N. Pani i ofiarowania jéj ostatniego swego dzieła. Pani Stowe bawi w téj chwili w Dunrobin Castle, w gościnie u księżny Sutherland. Lord Clarendon opuszcza Balmoral, jego miejsce zajmie lord Panmure jako minister stanu przy królowéj.

W zewnętrznych sprawach nic nowego nieprzybyło. Trudności nad tylą niezałatwionemi kwestyami jakie były te i pozostają; powtarzać więcéj o nich byłoby gubić się w próżne domysły, snuć pajęczyny. Najwięcéj uwagi było dotąd zwróconéj na koronacyą Cesarza Aleksandra IIgo. któréj szczegółowych opisów korespondenci *Daily News* i *Timesa* nam dostarczyli, a byłoby i więcéj opisów, gdyby trzeci korespondent *Nowin londyńskich* (London Illustatad News) po wyjeździe do Rosyi niebył gdzieś przez chorobę czy jakim innym przypadkiem wcale zaginął że dotąd ani słychać o nim. Lecz i te opisy jakkolwiek świetne i czyniące zaszczyt dziennikarstwu angielskiemu, i sama koronacya przestała już zajmować — minęło wszystko jak sen, sam *morał* tylko pozostaje. Anglicy przywiezujący wartość li do rzeczywistości a nie dający uwodzić się od miącego blasku, utrzymują, że takie widowisko nie mogło nigdzie mieć miejsca jak w jednéj Rosyi, że jako one było pierwsze w swym rodzaju tak będzie i ostatnie, bo w oświeconym wieku wcale niepotrzebne. Dla samego Cesarza ten ceremoniał, jak jeden z naocznych widzów pisze — był ciężarem; znużenie wydawało się z jego postaci, smutne miał spojrzenie i choć się kłaniał na okrzyki ludu, niewidać było słodkiego ujmującego uśmiechu, coby rozjaśniał oblicze jego, przeto niewzbudzał sympatyi. Anglicy nawyknąwszy do prostoty ceremoniału królewskiego we własnym kraju, a przekonani o czczości oryentalnego przepychu i wystawności, nie pojmują jak można panujących mieć za nadludzkie istoty, i skazywać ich na taką męczarnię. Jak dalece ten przepych przypada do gustu półbarbarzyńskich plemion wschodnich i ile one wartości do niéj przywięzyją, dowiodła tego podczas saméj koronacyi księżna Mingrelska. Przyszła ona do korespondenta *Daily News*, aby się mu prezentować na wielkie jego zadziwienie, w całym swym ubiorze, jak była na tę galę ubrana w złotéj brokadzie i z niebieską wstęgą orderu ś. Katarzyny z dyamentami przez plecy, którą jéj dano za opór stawiony Omarowi, z diademem rubinów i szmaragdów na głowie. Po krótkiéj rozmowie przez tłumacza na wstępie i skargach na Omara paszę, że jéj królestwo splądrował, pokazało się, że księżna ta znając się dobrze na wartości prasy, dla tego jedynie widzieć się z Anglikiem chciała, aby on ją i ubiór jéj jak najlepiéj do swego dziennika opisał. Zagadnęła go doskonałą francuzczyzną, choć dość naiwnie: „*Comment me trouvez vouz?*“ Naturalnie, Anglik był olśniony, widząc tę 30letnią panią Mingrelii przed sobą, poddającą się pod jego sąd. Rozmowa skończyła się na grzeczném zaproszeniu korespondenta, który miał ją opisać, lub kogobądź z jego przyjaciół do jéj zamku na Kaukazie, jeżliby im zdarzyło się tam kiedy być. Najpiękniejsza z całego grona kobiet miała być młoda hrabina Szeremetiew, prawnuczka chłopa (Serf) rosyjskiego.

J. C. K. Ap. Mość najwyższem postanowieniem swojem z d. 10 b. m., raczył kupcowi i członkowi wydziału miejskiego w Krakowie Józefowi Bartl w uznaniu działania jego patryotycznego i dobro pospolite na celu mającego, nadać złoty krzyż zasługi z koroną.

C. k. minister spraw wewnętrznych w porozumieniu się z ministrem sprawiedliwości zamianował komisarza obwodowego 2éj klasy Teodora Zachariasiewicza, tudzież adjunktów przy urzędach powiatowych Ludwika Denkera i Jana Schön, przełożonymi mieszanych urzędów powiatowych w Krakowskim obrębie rządowym.

Wiedeń 23 września. Według otrzymanéj tu depeszy telegraficznéj, N. Pan odbywszy wczoraj przegląd wojsk, udał się z Wimpassing przez Wieden (nie Wiedeń) do Halbthurn i wysiadł tam w zamku arcyksiążęcym, gdzie przebywała J. C. W. Arcyksiężna Hildegarda. Na drodze towarzyszyli wciąż Cesarzowi Jmci włościanie konno, a tłumy ludu okazywały najżywsze dowody wierności i przywiązania. Szlachta, dochowieństwo i przełożeni gmin komitatu wieselburskiego złożyli hołdy swoje w Halbthurn. Po obiedzie N. Pan zamierzał przyjrzeć się zabawie ludu.

— *Gaz. Wiedeńska* podaje następującą depeszę z Kronsztadu z dnia 22go po południu: Inżynier komitetu towarzystwa zjednoczonego kolei siedmiogrodzkiéj w towarzystwie p. Józefa Pickering z Londynu, hr. Wiktora Toldalagi i innych, przybył tu z W. Waraždynu i jedzie dalej ku morzu Czarnemu. Wynalazł on linię kolei dającą się wykonać między W. Waraždynem a Kronstadem.

— Izba handlowa wenecka przystąpiła do narady

---

wczasie pobytu swojego. Niedyś Biernacki wpisał się w grono członków tutejszéj orkiestry opery, ale za ciasno mu było w tym obrębie i opuścił teatr. Artystyczna jego dusza potrzebowała obszerniejszego pola i większéj swobody, a szranki orkiestrowe, którym dobrowolnie się poddał, okazały się za małe dla jego polotu. Prędko więc wrócił do pierwotnego swojego życia i opuścił Warszawę, szukając pod obcem niebem nowych a nie odłącznych od tego zawodu zdobyczy, i szybko znalazł takowe, zwłaszcza, gdy za główne owe zdobycze, uważał oklaski i sławę. Galicya, Węgry, Księstwa Naddunajskie, przyjęły artystę z zapałem. Pełen tryumfu wrócił do Warszawy, ale tylko aby ją odwiedzić i znów rzuca się w świat, rozpoczynając swą podróż, przez udanie się w Poznańskie, a następnie oprze się w Paryżu. Dzielny to i utalentowany artysta, i zasługuje na powodzenie, którego mu szczerze życzymy.—

Z naszych znowu wędrownych artystów, pierwszy Kostrzewski wrócił do Warszawy z Paryża. Przez czas swego pobytu, tamże Kostrzewski zajmował się pracą i studjował ciągle najpierwszych mistrzów, ale zawsze właściwego mu rodzaju; lecz ponieważ żadnéj jeszcze pracy jego nie widzieliśmy po téj podróży, nic zatém niemożemy powiedzieć, czy takowa wywarła i jaki właściwie wpływ na talent artysty. Zdaje się wszakże że lada dzień przekonamy się o tem, bo Kostrzewski zaraz zabiera się do roboty.—

Niemałe tu także zajęcie a raczej można powiedzieć ciekawość obudziła wiadomość o przybyciu do Warszawy Ristori. Dodatkowa nawet pogłoska niesie, że ma ona dać kilka przedstawień na tutejszéj scenie. Tym sposobem zobaczymy nakoniec ową sławę europejską, która pierwsza odważyła się ściągnąć rękę po palmę pierwszeństwa, tak długo trzymaną przez Rachel.

Otóż i wszystkie nowiny ze swiata artystycznego, do których to tylko jeszcze dorzcić należy, że i Sztatler rzeźbiarz krakowiak, przybył także do Warszawy.—

Ale wróćmy jeszcze na chwilę do sztuk pięknych. Nowością więc w téj dziedzinie jest świeżo wyszłe Album malownicze stron augustowskich, przez Aloizego Misierowicza. Już to po raz drugi, czyli mówiąc jaśniéj rok drugi jak Album to ukazuje się w świecie. Na każdy zaś rok, składa się z sześciu widoków, a na rok bieżący obejmuje: Widok klasztoru pokamedulskiego w Wigrach; Sluzę pod Augustowem; b. Kollegium Pjarskie w Szczuczynie; Pomnik Stefana Czarnieckiego w Tykocinie; Alexotę i widok Studziennicznej słynnéj z pobożnych pielgrzymek. Widoki te wyszły z litografii p. Fajansa i pod względem odbicia nie zostawiają nic do życzenia. Album to można prenumerować u autora zamieszkałego w Suwałkach, a kosztuje za oba lata coś około złp. 40. Lecz p. Misierowicz nieogranicza się na samem Augustowskiem, zamierza on także wydać i Album Radomskie, którego pierwszy widok ma podobno wyjść wkrótce z litografii tegoż pana Fajansa.

Co się tyczy sfery urzędowéj, w téj najważniejszym faktem jest manifest, ale tylko dotąd dla Rosyi, który podały tutejsze pisma, i w którym wyraźnie zapowiedziano, iż dla Królestwa polskiego ogłoszony zostanie oddzielny. Wszystkich więc ciekawość skierowaną jest ku temu ważnemu zapowiedzeniu, lecz kiedyby miało nastąpić takowe, o tem różnie tu mówią. Najdalszy termin jaki do ogłoszenia odkładają, jest chwila w któréj utrzymują, że sam N. Pan raczy odwiedzić powtórnie Warszawę. Wszystko to jednak są tylko pogłoski, do których trudno przywięzywać wiarę.—

Kończąc obecnie przegląd upłynionego tygodnia, musimy jeszcze nadmienić, iż takowy zakończył się w niektorych kołach wesoło, bo wieczorem tańcującym wydanym przez Nową Resursę. Jak się tam bawiono, niewiem; ale Kuryer utrzymuje, że dobrze i wśród licznego grona. Pierwsza to dopiero publiczna tego rodzaju zabawa w porze obecnéj, za przykładem któréj pójdą zapewne następne.

Oto cały tygodniowy obrazek ułożony już z faktów, już z myśli jakie fakta te zdołały nasunąć; a jeżeli z nich które nie przypadną komu, do smaku będzie to tylko wet za wet, za tyle innych porozrzucanych tu i owdzie tygodniowych wzmianek, o których niechaj sądzi czytający je ogół. ⊙

Jakto Francuzi umieją tłumaczyć z obcych języków?

Zawsze to niewdzięczna praca kiedy się pojawiają przekłady dzieł niemieckich, angielskish, hiszpańskich, lub włoskich robione nie z tekstu, lecz podług tłumaczenia francuzkiego. Wiadomo bowiem z doświadczenia, że i język ten najniezręczniéj oddaje wszelkie pierwotwory, i Francuzi postępują sobie z wielką lekkością przy robieniu tłumaczeń z obcych języków.

Po niemieckich dziennikach często spotyka się ostre przycinki francuskim pisarzom za zgwałcenie ich jeografii, historyi, a najczęściéj za zupełne nierozumienie rzeczy, nawet najprostszych wyrazów. Że to nie jest żadna nienawiść narodowa ale najsprawiedliwsze upomnienie się, przekonaliśmy się sami z ostatniego Nru *Debatów* (21 września), w którym Filaret Chasles głośnéj sławy literat, filar Debatów, w artykule o Niemczech a zatém o Goetem i Szyllerze i o wszystkiem innem, gdy przychodzi mu oceniać Szylerowskiego Wilhelma Tella, wykrzykuje w ten sposób: „Jaka świeżość, jakie życie!“ i chcąc wykrzyknik poprzeć argumentem, przytacza dwa wiersze które go szczególniéj zachwyciły w oryginale i to jeszcze błędnie:

Da bin ich wieder. Das ist mein hütte
Ich stehe wieder auf dem Meinigen.

Aby ułatwić zrozumienie Francuzom którzy nieumieją tak po niemiecku jak pan Filaret Chasles, daje on zaraz *dosłowne* tłomaczenie:

Me voici chez moi, je suis de retour. Ceci est ma cabane. De nouveau me voici debout sur le Meinigen.

Pokazuje się podług tego, że *Meinigen* znaczy u pana Filareta czy górę jaką w Szwajcaryi, czy może księstwo *Meiningen*?

Miałżeby ten prosty wiersz Szyllera, nabawiać takiego kłopotu wymownego literata, co ciągle pisze *la Revue etrangère* i rzuca Miltonami, Klopsztokami, Szyllerami, Getymi jak Chińczyk w kompanii Renza.

Nic nam nie pozostaje tylko oddać p. Chasles łaskawym względom *Kreuzzeitung*, która bardzo lubi sprawozdawców z Niemiec — nieumiejących po niemiecku.

z reprezentantami delegacyj prowincyonalnych, z gminami miejskiemi i kapitalistami z Wenecyi, Padwy i Rovigo w celu poprowadzenia kolei z Padwy do Ferrary i Bolonii.

— Według doniesień *Lloyda Peszt.* z Ujhely, tameczne gremium kupieckie podało prośbę do Ministeryum handlu o poprowadzenie kolei nadcisańskiej przez Ujhely do Koszyc.

— Dotychczasowy pełnomocny minister toskański przy tutejszym dworze p. Lenzoni wyjechał do Florencyi dla objęcia posady ministra prezydenta w miejsze p. Baldasseroni.

Hiszpania.

Gazeta Madrycka zamieszcza następujący dekret królewski, tyczący się nowéj konstytucyi hiszpańskiéj:

Uwzględniając powody przedłożone mi przez moją radę ministrów, postanawiam co następuje:

Art. 1. Przywróconą zostaje konstytucya monarchii hiszpańskiéj, ogłoszona 23go maja 1845.

Art. 2. Zanim kortezy wspólnie ze mną postanowią, co uczynić wypadnie, rzeczona konstytucya zostanie zmodyfikowaną następującym aktem dodatkowym, który zachowywany i wykonywany będzie jako część dopełniająca konstytucyę, zaraz po ogłoszeniu niniejszego dekretu.

Akt dodatkowy do konstytucyi monarchii hiszpańskiéj.

Art. 1. Rozpoznawanie przestępstw drukowych należy do sądu przysięgłych, wyjąwszy wypadki prawem przewidziane.

Art. 2. Po ogłoszeniu prawa wzmiankowanego w art. 8 konstytucyi, terrytorium do którego prawo toż ma być zastósowanem, rządzonem będzie podczas zawieszenia środków artykułem 7ym przepisanych poprzednio istniejącem prawem porządku publicznego. Jednakowoż pod wpływem żadnego z obu tych praw, nie będzie wolno rządowi, wydalać poddanych hiszpańskich po za obręb królestwa, przesiedlać ich lub na wygnanie wysyłać z półwyspu.

Art. 3. Pierwsze zamianowanie senatorów nie może przewyższać liczby 140; a gdy ta ilość uzupełnioną zostanie, król będzie mógł tylko mianować senatorów w ciągu posiedzeń kortezów.

Art. 4. Prawo wyborcze deputowanych na kortezy określi, czy ci ostatni obowiązani będą wykazać się podatkiem lub pewnym dochodem.

Art. 5. Nawet w razie hierarchicznego awansu, będzie podlegał każdy dotyczący deputowany powtórnym wyborom.

Art. 6. Kortezy zgromadzać się będą przynajmniéj przez 4 miesiące w roku, licząc od dnia, w którym zgromadzenie stanowczo będzie ukonstytuowanem.

Art. 7. Jeżeli w którym roku obie Izby prawodawcze nie zgodzą się co do prawa budżetu, prawo budżetu poprzednio wykonywane, na rok ten zatrzymane zostanie.

Art. 8. Deputowani nadmienieni w art. 41 konstytucyi, nie będą mogli być sądownie do odpowiedzialności pociągani bez poprzedniego upoważnienia kongresu.

Art. 9. Wyjąwszy wypadki przewidziane artykułem 46 konstytucyi, król nie będąc do tego upoważnionym prawem osobnem, nie będzie mógł:

1) nadawać ogólnéj amnestyi,

2) szafować ogółem lub częścią dóbr koronnych.

Art. 10. Król i ci z jego poddanych, którzy mogą być powołani do następstwa po nim, nie będą mogli zawierać małżeństwa, nie mając do tego osobnego upoważnienia.

Art. 11. Ustanowioną będzie rada stanu, od któréj król zasięgać będzie rady w wypadkach przewidzianych prawem.

Art. 12. Prawo organiczne dotyczące magistratur, oznaczy formę i warunki, w których król będzie mógł mianować, zmieniać lub odwoływać urzędników lub sędziów.

Art. 13. Król sam będzie miał prawo mianowania alkadów w miejscach, gdzie ludność przechodzi 40 tysięcy dusz. W innych wypadkach służy mu przewidziane prawem pośrednictwo w mianowaniu alkadów.

Art. 14. Spisy wyborcze na deputowanych do kortezów, będą nieustające. Zdolność wyborców ulegać będzie wolnemu roztrząsaniu i rozbiorczemu sądowi publicznemu.

Art. 15. W 8 dniach po otwarciu kortezów, rząd przedłoży kongresowi rachunki poprzednie i budżet wydatków na przyszłość.

Art. 16. Kortezy obradować będą nad prawem, o którem jest mowa w art. 79 konstytucyi, zanim się zajmą prawem dotyczącem budżetu.

Rosya.

Podajemy dokończenie manifestu Cesarza Aleksandra IIgo:

XXVII. Na zasadzie ogólnych postanowień poprzedzającego artykułu XXVI, o karach pieniężnych, umorzyć wszystkie dotąd nieuiszczone, bądź za opóźnione doniesienie o nowonarodzonych dzieciach żołnierzy i majtków, bądź za nieodesłanie ich dokąd należało dla zapisania do kantonistów lub na służbę, przyczem wstrzymane być mają wszystkie toczące się w tym przedmiocie sprawy, oraz ma być rozesłane wszędzie zawiadomienie, że odtąd termin, w którym donosić należy wydziałom wojenno-lądowemu i morskiemu o dzieciach żołnierzy i majtków, oznacza się od jednego spisu ludności do drugiego, i że ci tylko za winnych nie meldowania uznani i na kary pieniężne skazani zostaną, którzy tego nie wykonają przy nowym spisie ludności. Obok tego ustanowić jako prawidło ogólne: 1) Wszystkim w ogóle żołnierzom dymisyonowanym, osiedlonym stale w miastach osadach, miasteczkach, w dobrach skarbowych, koronnych, jednodworcowych, górniczych, dworcowych i innych miejscach zamieszkałych przez ludzi stanów wolnych, zwracać, jeżeli tego życzyć sobie będą, wszystkich ich synów zostających lub liczących się w wydziałach wojenno-lądowym i morskim, z wyjątkiem tych, którzy weszli już do służby rzeczywistéj do pułków i komend, do ekwipażów morskich i innych części armii i floty. 2) Na tejże zasadzie zwracać wdowom po żołnierzach, jeżeli tego życzyć sobie będą, wszystkich lub kilku synów, jeżeli same mają odpowiednią nieruchomość i przyjmą ich na stałe przy sobie osiedlenie. 3) Krewnym i opiekunom nieletnich dzieci żołnierskich dozwolić osiedlić je przy sobie na stałe mieszkanie, jeżeli możność uczynienia tego poświadczoną zostanie przez władzę miejscową. 4) Sieroty po żołnierzach oraz do kantonistów zapisane, jak niemniéj dzieci nieprawego łoża do wydziału wojennego należące, a niemające jeszcze lat 14u, mają być oddane osobom dobroczynnym stanów wolnych pod zupełną ich opiekę, jeżeli życzyć sobie będą przyjąć ich do składu swych rodzin, lecz nie inaczéj, jak po przekonaniu się gubernatora miejscowego o moralności osób, życzących sobie przyjąć te dzieci na swą opiekę, oraz o możności ich zabezpieczenia dla swych wychowańców stałego osiedlenia. 5) Wszystkich kantonistów i inne dzieci, liczących się obecnie w wydziałach wojennym i morskim i oddawanych na zasadzie poprzedzających 4ch §§ artykułu niniejszego, wykreślić na zawsze ze spisu tych władz i od dnia tego wykreślenia przestać dawać przeznaczone dla nich żywność i utrzymanie. 6) Wszystkich kantonistów, dzieci żołnierzy, majtków i innych, którzy stósownie do tych prawideł wykreśleni zostaną z kontrol wydziału wojennego, rodzice, krewni lub opiekuni biorący ich do siebie, obowiązani zapisać ich, jak skoro rozpocznie się nowy spis ludności, do jakiego stanu opodatkowanego; do tego zaś czasu wolni są oni od wszelkich podatków osobistych i ciężarów.

Dzieci żołnierzy i majtków nie chrześcian, które należąc do wydziału wojennego, przyjęły wiarę chrześciańską, nie oddają się rodzicom lub krewnym trwającym w dawnéj swéj wierze, lecz mogą być wzięte w opiekę przez osoby wyznania chrześciańskiego.

Środki te zastósować także do kantonistów wojennych innych wydziałów.

XXVIII. Stósownie do prawideł wyszczególnionych w poprzedzających artykułach XXI — XXII, postępować także należy z tymi, co się dopuścili postępków prawom przeciwnych, którym jakkolwiek wyrok skazujący ich na kary, wskazane w tychże artykułach był przeczytany, lecz do czasu otrzymania na miejscu niniejszego manifestu, nie został jeszcze wykonany.

XXIX. Uwolnić od służby wszystkich niższych stopni wydziałów wojenno-lądowego i morskiego, którzy przesłużywszy lata przepisane do otrzymania dymisyi, nie korzystali z takowéj jedynie na skutek kar wyznaczonych bez sądu, lub też na skutek sądu; lecz za przestępstwa i przekroczenia, które prawo stawi na równi z pierwszą dezercyą. Jeżeli pomiędzy niemi znajdą się tacy, którzy po wyznaczeniu im kary otrzymali za wysługę 20u lat medal św. Anny przez nieuwagę dowódzców, którzy ich do takowego przedstawili, wówczas pozostawić im te medale i zaniechać wszelkich pod tym względem poszukiwań. Łaskę tę rozciągnąć i na tych niższych stopni, którzy do 1go września 1856 roku wysłużą lata przepisane dla otrzymania dymisyi.

XXX. Niższym stopniom z osiedleńców wojennych gubernii Nowogrodzkiéj, którzy mieli udział w zaburzeniach, jakie miały miejsce w okręgach żołnierzy-rolników w r. 1831, udzielić przebaczenie, dozwoliwszy im po otrzymaniu dymisyi, równie jak i uwolnionym już od służby, przemieszkiwać w rodzinnéj okolicy, jeśli zostając na służbie, nie popełnili jakiegobądź ważnego przestępstwa.

XXXI. Tym z przestępców, względem których wydany przez sądy wyrok już wykonany został, lub wprowadza się w rzeczywiste wykonanie, jeśli od czasu wydania tego wyroku postępowali nienagannie, nie byli na nowo pod sądem i nie dopuścili się zbiegostwa, udzielić następne ułaskawienia: 1) Skazanym do robót ciężkich nie z zesłanych osiedleńców, którzy postąpili do oddziału poprawiających się, zaliczyć, dla zmniejszenia zakreślonego im przez wyroki sądowe terminu robót, czas przepędzony w drodze do miejsca zesłania—za rok jeden, a rok przepędzony w oddziale na próbie—za półtora roku rzeczywistéj roboty ciężkiéj, pozostawiwszy głównym zwierzchnościom Syberyi rozciągnąć to prawidło i na tych skazanych do robót ciężkich, którzy do dnia koronacyi naszéj weszli w oddziały próbne i w oznaczony dla próby termin uznani zostaną za zasługujących na przeniesienie ich do oddziału poprawiających się. 2) Zesłanym do Syberyi na osiedlenie, którzy do dnia koronacyi naszéj przebyli w Syberyi nie mniéj pięciu lat, dozwolić podawania próśb o zaliczenie ich do włościan dóbr państwa jak i nie zaliczonym, lecz których dobre postępowanie poświadczą expedycye zesyłkowe, jeśli tylko nie należą do włóczęgów, ukrywających swe pochodzenie, dozwolić zapisywać w miastach jako mieszczanom, nie nadając im jednakże prawa przechodzenia do wyższych stanów miejskich: 3) Przy wpisywaniu na téj zasadzie osiedleńców do włościan dóbr państwa i mieszczan, umarzać i wykreślać z rachunków przypadające od nich niedobory w podatkach skarbowych. 4) Zesłanym na osiedlenie w odleglejsze miejsca Syberyi, a którzy tam przebyli nie mniéj jak dwa lata do dnia koronacyi naszéj, dozwolić prosić o przeniesienie ich w miejsca Syberyi nie tak odległe. 5) Zesłanym do Syberyi na mieszkanie, z zamknięciem lub w miejsce takowego, z zaleceniem nie wydalania się z miasta, osady lub wsi przeznaczonych na miejsce zamieszkania, skrócić czas zamknięcia lub niewydalania się o połowę. 6) Zesłanym na mieszkanie do gubernij Syberyjskikh, bez zamknięcia lub niewydalania się z wyznaczonego miejsca zamieszkania, dozwolić prosić o przeniesienie ich w inne oddalone gubernie zewnątrz Syberyi. 7) Zesłanym na mieszkanie, w oddalone gubernie, oprócz Syberyjskich, z zamknięciem lub wzbronieniem wydalania się gdziebądź z miejsca wskazanego zamieszkania, skrócić o połowę czas takiego zamknięcia lub niewydalania się, a tym, którzy zesłani do tych gubernij bez zamknięcia lub niewydalania się wskazanego miejsca pobytu, dozwolić wstąpienia do służby wojennéj w Syberyi lub za Kaukazem, jako żołnierzom, na ogólnéj zasadzie dla ludzi tego rodzaju; tym zaś, którzy z pochodzenia swego mieli prawo wstępowania do służby cywilnej, dozwolić, za decyzyą głównéj miejscowéj zwierzchności w Syberyi, na kancelistów, z prawem uzyskania pierwszéj klasowej rangi po upływie lat dwunastu. Tym z nich, którzy się zapiszą do stanu miejskiego, dozwolić zajmowania się handlem za świadectwami trzeciego rodzaju, ustanowionemi dla handlujących mieszkańców wiejskich. 8) Zostającym w rotach poprawczych aresztanckich zarządu cywilnego, lub też zamiast takowych w rotach aresztanckich zarządów wojenno-lądowego i morskiego, lub w domach roboczych, skrócić czas zostawania w tych rotach i domach o jedną trzecią część; a zamkniętym w twierdzach, domach poprawy, wieżach i skazanym na areszt krótki—o połowę. 9) Wyprawionym do Syberyi dla zamieszkania stałego, zamiast oddania do rot aresztanckich i innych miejsc zamknięcia, skoro minął już termin, zakreślony dla pozostawienia ich pod zarządem expedycyj zesyłkowych, dozwolić, jeśli tylko władza miejscowa poświadcza dobre ich sprawowanie się, powrotu do gubernij wewnętrznych, oprócz téj, z któréj zesłani zostali, oraz miejsc z nią graniczących, pod szczególnym dozorem policyi w ciągu dwóch lat i bez prawa wyjeżdżania przez cały ten przeciąg czasu, z naznaczonego im na mieszkanie miejsca. 10) Tym z osób, wymienionych w poprzedzającym punkcie 9tym, które znajdują się jeszcze pod zarządem expedycyi zesyłkowéj, dozwolić również i na tejże zasadzie, powrotu do wewnętrznych gubernij, lecz tylko po upływie dwóch lat od czasu, kiedy minie zakreślony im na mocy dodat. do art. 173 ust. o zostaw. pod strażą i o zesłanych (ciąg dalszy XVII!) termin do zostawania pod zarządem expedycyi zesyłkowéj, i jeśli zwierzchność miejscowa poświadczy ich dobre sprawowanie się.

XXXII. Skazanych na karę lub zapłatę za defraudacyę leśną, zabór, podpalanie i inne przekroczenia ustaw leśnych (art. XX) lub przepisów i prawideł o spławianiu statków i drzewa, uwolnić od kary i opłaty pieniężnéj, a tych z pomiędzy nich, którzy za te przekroczenia już oddani zostali do rot aresztanckich lub są osadzeni w innych więzieniach, uwolnić od aresztu i kary pieniężnéj, jeśli tylko nie popełnili przy tém innego jakiegobądź, nie odnoszącego się do naruszenia wyżéj przytoczonych Ustaw i przepisów występku, za który w Kodexie z d. 15 sierpnia 1845 r. oznaczone są kary, połączone z utratą wszelkich praw stanu, albo też wszystkich szczególnych praw i przywilejów osobiście i według stanu osądzonemu przynależnych, lub wreszcie z utratą niektórych osobistych praw i przywilejów, określonych w artykule 53m Kodexu z d. 15 sierpnia 1845 roku. Uwolnić także od kary pieniężnéj skazanych na takową za sprzedaż lub zamianę drzewa wydanego im bezpłatnie dla użytku własnego, i umorzyć kary, wymierzone na włościan dóbr Państwa i innych kolonistów lub straż leśną i oficerów Korpusu Leśnego za niedozór, skoro defraudacya leśna lub inne przekroczenia Ustawy leśnéj popełnione zostały przez niewiadomych sprawców, lub jeśli winowajcy nie są w stanie zapłacić przypadających za to należności pieniężnych.

Kary pieniężne, przypadające za defraudacyą leśną i inne przekroczenia Ustawy leśnéj na korzyść osób prywatnych lub stanów, nie umarzają się.

XXXIII. Tym, którzy wydalili się bez prawnych paszportów z miejsca swego zamieszkania, lub zupełnie z granic Ojczyzny, jeśli nie popełnili żadnego innego występku, ulegającego jednéj z kar głównych lub poprawczych, połączonych z pozbawieniem wszelkich szczególnych, osobiście i według stanu przynależnych praw i przywilejów, lub też z utratą niektórych osobistych praw i przywilejów, określonych w art. 53m Kodexu z d. 15go sierpnia 1845 roku: udzielić przebaczenie, jeśli przebywający wewnątrz Państwa — nie później jak w sześć miesięcy, a ci którzy się wydalili za granicę — w ciągu roku od dnia ogłoszenia niniejszego Manifestu, stawią się przed swą zwierzchnością, lub w właściwych swych miejscach zamieszkania, albo też, jeśli mają prawo przemieszkiwać w Rossyi, gdzie im się podoba, w granice Państwa. Osobom, które pozostały za granicą dłużéj nad termin zakreślony ich paszportem, za powrotem do Rossyi wszelkie, mogące od nich przypadać, za to przetrzymanie terminu, należności pieniężne, umorzyć (art. XIII p. I.).

XXXIV. Władze obowiązane są o skończonych i kończących się na mocy niniejszego Manifestu sprawach zawiadamiać, porządkiem zwierzchniczym, Rządzący Senat.

XXXV. Obwinieni, będący pod śledztwem lub sądem i mający, na mocy niniejszego Manifestu, być od kar uwolnieni, którzyby żądali dla uniewinnienia się wyprowadzenia zupełnego śledztwa i wydania co do nich ostatecznego wyroku, mogą, w ciągu jednego roku, licząc od ogłoszenia tegoż Manifestu, zanosić stosowne o to prośby. Również pozostawionem jest woli każdego, ktoby za czyny przed ogłoszeniem rzeczonego Manifestu dokonane, był następnie pod jego przepisy podciągany, a z dobrodziejstwa onych korzystać nie zamierzał, oświadczyć żądanie o rozpoznanie sprawy na drodze sądowéj zwyczajnéj, lecz to uskutecznić winien przed upłynieniem jednego miesiąca od daty objawienia mu zapadłéj względem niéj decyzyi. Wszakże w razie bezskutecznego przejścia drogi sądowéj, przez jednych i drugich, ułaskawienie z mocy niniejszego Manifestu dla nich miejsca mieć nie będzie.

XXXVI. Postanowienia tego Manifestu, z wyjątkiem artykułów: XIX, XXI—XXVI, XXVIII, XXXI, XXXIII—XXXV, rozciągnięte być mają i na zostających na służbie w Zarządach Wojenno-lądowym i Morskim. O porządku uwolnienia od kar osób, do tych Zarządów należących, wydane będzie do Ministerstw Wojny i Morskiego oddzelne rozporządzenie.

XXXVII. Ukazy, przez które objaśniane były rozmaite artykuły Najwyższych Manifestów: z 1go stycznia i 22go sierpnia 1826, 16go kwietnia 1841 i 27go marca 1855 roku, winny przewodniczyć także w zastosowaniu prawideł niniejszego Manifestu. W razie mogących wyniknąć przytem wątpliwości, wszystkie władze podległe Rządzącemu Senatowi, oraz Zarządy główne, obowiązane są czynić stosowne przedstawienia do Senatu, który, w wypadkach przekraczających jego Władzę, uprasza, porządkiem przepisanym, Naszéj decyzyi.

XXXVIII. O ulgach i innych łaskach dla poddanych Naszych Królestwa Polskiego i wielkiego Księstwa Finlandzkiego wydają się oddzielne postanowienia.

Dan w pierwszo-stołecznym grodzie Moskwie, dnia dwudziestego szóstego miesiąca sierpnia, roku Pańskiego tysiąc ośmsetnego pięćdziesiątego szóstego, a Panowania Naszego drugiego.

Na oryginale Własną Jego Cesarskiéj Mości ręką napisano: *„Alexander."*

Kronika miejscowa i zagraniczna.

— W dniu 1ym września otwarto w Moskwie nowy teatr po spaleniu się dawnego w dniu 11 marca 1853 r. Budynek to jest olbrzymi tak zewnętrznemi rozmiarami jak i wewnątrz, i pod tym ostatnim względem równa się największym teatrom włoskim. Strop rozciągający się ponad całą przestrzenią sali widzów, to jest nad parterem i galeryą najwyższą, ma w przekroju $35\frac{1}{2}$ metrów, to jest $2\frac{1}{2}$ metrów więcéj niż w teatrze San Carlo w Neapolu, a o 10 więcéj niż w teatrze della Scala w Medyolanie. W sali jest 6 pięter, licząc w to parterowe loże i amfiteatr. Loże wszystkie łączą w sobie system lożowy teatrów francuskich i włoskich. Każda z nich składa się z dwóch części, przodowéj i tylnéj. Ta ostatnia dotykająca korytarza, stanowi mały odrębny pokoik, oddzielony od części przodowéj zasłoną. Przednia loża tworzy balkon występujący, na którym 6 lub 8 osób pomieścić się wygodnie może. Dół zajęty jest 490 wygodnemi krzesłami w rzędach od siebie tak odległych, że bez poruszenia sąsiadów przejść można pomiędzy szeregami siedzeń. Sala jest przyozdobiona w stylu odrodzenia; tło białe złotem przeplatane; draperye karmazynowe. Scena jest nieco płytsza od medyolańskiéj, lecz za to nieco szersza, bo i sala widzów szerszą jest od medyolańskiej. Wszystkie prawie roboty tego teatru były w rękach artystów weneckich. Budował go profesor sztuk pięknych w akademii petersburgskiéj Caros, rodem także Wenecyanin.

Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Wiedeń. Kursa telegraficzne z d. 24 września.— Augsburg $104\frac{7}{8}$. — Hamburg 77. — Londyn złr. 10 kr. 10. — Paryż $121\frac{3}{4}$. — Agio od złota 8. — Metaliki 5-procent. 80. — dto B. 5-procent. —. Pożyczka narodowa 5-procent. $81\frac{13}{16}$.—Obligi indemn. galicyjskie 5-proc. $74\frac{3}{8}$. — Metaliki $4\frac{1}{2}$-pr. —. — Metaliki 4-procent. —. — Metaliki 3-procent. —. — Losy 1834 roku —. — dto z roku 1839 —. — dtto z r. 1854 4-proc. $103\frac{3}{4}$. — Akcye Bankowe 1072.

Przegląd polityczny.

Depesze telegraficzne.

Paryż 22go września. Poseł ces. rosyjski pan Kisielew przybył tutaj.

Paryż 23go września. *Monitor* pisze, iż wygórowanie najmu mieszkań i drożyzna artykułów żywności, które dawniéj dla Paryża były uciążliwe, obudziły troskliwość Cesarza; 1565 domów zwalono, a 6552 wzniesiono nowych, od 1852 r. płaca robotnika podwyższyła się, a tym sposobem równowaga przywrócona.

Tryest 23go września. *Portafoglio maltese* donosi z Tunis z d. 3go. b. m., iż między bejem tamecznym i rządem jego a konsulami angielskim i francuskim, przyszło do nieporozumień i z tego powodu ten ostatni złożył raport wymotywowany rządowi swemu o trybie administracyi tunetańskiéj.

Według *Oester. Ztg.* wyglądają w Rzymie dywizyi francuskiej jen. Rostolana, dla wzmocnienia tameczn[e]j załogi francuskiéj. Krok ten zdaje się być w związku z wysłaniem floty do Neapolu.

Indép. belge donosi z Marsylii z 21go, iż przybyły tam parowiec „Tag" ze Stambułu z 11go przywiózł wiadomość, że rząd austryacki urzędownie zawiadomił, iż w Księstwach Naddunajskich trzymać będzie wojska swoje aż do zupełnego załatwienia sporów między Rosyą a Turcyą. Korpusem obserwacyjnym tureckim przeznaczonym do strzeżenia Czarnogórców dowodzić będzie Mehemed pasza. Wyprawa przeciw nim jest zaniechana. Zamach powstańczy w okolicach bałkańskich stłumionym został.

Przyjechali od 23 do 24 września.

HOTEL DREZDEŃSKI. Karol Ernst z Morawy. M. Kleemann kupiec, Tekla Jakowicka z Wrocławia. Jan Maiewski z Nowego Sącza.

HOTEL SASKI. Teofila Stojowska z synem Bolesławem z Chlebny. Leon Dzwonkowski wł. dóbr z familią, Marya Popławska z Galicyi. Felicyan Sikorski z siostrą z Krzeszowic. Hipolit Chwalibóg z Ostendy.

KOLEJ ŻELAZNA
codziennie

Pociągi osobowe odchodzą z Krakowa:

Do Dębicy { o godzinie 12téj min. 15 po połud. / o godzinie 9téj min. 5 wieczorem.
Do Wiednia { o godzinie 6téj min. 10 z rana. / o godzinie 3éj min. 25 po połud.
Do Wrocławia { o godzinie 6téj min. 10 z rana. / o godzinie 8éj min. 30 wieczor.
Do Warszawy { o godzinie 6téj min. 10 z rana. / o godzinie 3éj min. 25 po południ.

Przychodzą do Krakowa:

Z Dębicy { o godzinie 5éj min. 20 z rana. / o godzinie 2éj min. 35 po południu.
Z Wiednia { o godzinie 11téj min. 25 przed połudn. / o godzinie 8éj min. 15 wieczorem.
Z Wrocławia { o godzinie 7éj rano. / o godzinie 2éj min. 12 po południu.
Z Warszawy { o godzinie 11éj min. 25 przed połudn. / o godzinie 2éj min. 12 po południu.

Pociągi osobowe z Dębicy do Krakowa:

odchodzą . . { o godzinie 11téj min. 15 przed połudn. / o godzinie 2éj po północy.

Z Krakowa do Dębicy:

przychodzą { o godzinie 3éj min. 37 po południu / o godzinie 12téj min. 25 w nocy.

(Nadesłane).

Dnia 25 sierpnia r. b. złamany kilkoletnią ciężką chorobą zszedł z tego świata we wsi Zagórzu, powiecie Wieluńskim (Król. Polskiem) ś. p. Benedykt Lemański b. sędzia Pokoju okręgu Częstochowskiego potomek szlacheckiéj zasłużonéj i od kilku wieków w Prusach Zachodnich osiedlonéj rodziny de Goer-Lemańskich, syn Józefa wyższego oficera wojsk Rzeczypospolitéj polskiéj, w słynnym pułku Raczyńskich. Ś. p. Benedykt, nieodziedziczył bogatéj puścizny, nieposiadał możnych przyjaciół i krewnych i żył w najtrudniejszych czasach, bo bezustannych zamieszek i zmian politycznych a jednak już na lat dwadzieścia kilka przed zgonem widział się panem majątku jednego z najznakomitszych w Królestwie, bo dóbr Zagórskich dawnego Kłobuckiego starostwa.

Ale też ś. p. Benedykt, obdarzony był hojnie od natury temi świetnemi przymiotami, które koniecznie prędzéj lub późniéj tryumf człowiekowi nad niedolą dać muszą niezłomnym hartem umysłu, duchem przedsiębiorczym, silną wolą i bystrym rozumem, żadna zawada wstrzymać go nie potrafiła, żaden zawistny cios losu—a tysiące ich znosić musiał—nie zraził. Praca była jego namiętnością lecz praca uczciwa, zabieg szlachetny, w jego też znakomitéj fortunie grosza nie znalazłeś, któryby cudzą łzą był oblany, cudzą krzywdą nabyty, owszem, nie szczędził jéj wcale, gdy szło o dobro publiczne, przyniesienie ulgi cierpiącéj ludzkości lub wsparcie w potrzebie przyjaciół, krewnych i współobywateli. Nieskończyłbym chcąc wyliczać ile łez otarł, ilu rodzinom wrócił dobry byt i spokój, i ile zachwianych majątków ocalił od zguby, wartość zaś swych dobrodziejstw podnosił skwapliwością i delikatnością w ich niesieniu i wiernem zastósowaniu się do zalecenia Pisma S., aby lewa ręka niewiedziała co prawa udziela.

Dobry mąż, ojciec, sąsiad i obywatel, w towarzyskiem pożyciu miły, gościnny i uprzejmy ś. p. Benedykt odznaczał się jedną jeszcze znakomitą cnotą, tojest pomiarkowaniem w dostatkach, jakie Najwyższy i własna praca zapewniły, nie wynosił się niemi, używał skromnie i posiadłszy je, nie wyrzekł się znajomych i przyjaciół dawnéj mierności, umierając nawet dał dowód godnego czci umiarkowania, gdy jak najusilniéj zalecał, aby pogrzebanym został, bez téj okazałości do jakiéj majątek i obywatelskie zasługi dawały mu prawo.

Z żony Maryi z Przezdzieckich, wiernéj, cnotliwéj i przywiązanéj przez lat blisko pięćdziesiąt towarzyszki życia, a którą w nieutulonym żalu swym zgonem pogrążył, zostawia liczne potomstwo, które za życia już swego hojnie wyposażywszy, ulubionemu i pod każdym względem godnemu siebie synowi Edwardowi oddał obszerny ziemski majątek.

Niech te kilka słów będą z méj strony dowodem rzetelnego szacunku dla człowieka, którego znałem od lat kilkunastu i w którego domu i towarzystwie wiele chwil przyjemnych spędziłem. Cześć Twéj pamięci na ziemi zacny Benedykcie, wiekuiste szczęście niech będzie udziałem Twojéj duszy w Niebiosach! A. K.

TREŚĆ DZIENNIKA URZĘDOWEGO
do Gazety Lwowskiéj.

Zawezwania. C. k. sąd krajowy Lwowski: Michała Jaworskiego celem ekstabulacyi 16,025 złp. z dóbr Sieniakowce w obw. Kołomyjskim; term. 4 listop. 1856 o godz. 10 zrana. — Sąd powiatowy Stryjski: wierz. masy krydalnéj Samuela Orensteina; term. do 15 paźdz. r. b. — Sąd obw. Tarnopolski: Wawrzyńca Krosnowskiego celem ekstabulacyi sumy 2000 złp. z dóbr Dołhe z przyległościami; term. staw. w d. 11 listop. r. b. o godz. 10 zrana. — Sąd kraj. lwowski: Józefa Szczepańskiego i Sytuana Swiderskiego. — Sąd obw. Tarnopolski: sukcesorów po Janie i Adamie Kalinowskim, celem zawiadomienia ich o zapozwaniu przez Cyryla Czajkowskiego. — Sąd kraj. lwowski: Aleksandra Starzewskiego celem ekstabulacyi 150 dukatów zahipotekowanych na dobrach Kuliczków. — Sąd obw. Złoczowski: wierz. hip. dóbr Podkamień z przyległościami w obw. Brzeżańskim; term. do 27 paźdz. r. b. — Sąd obw. Tarnopolski: wierz. hip. dóbr Słobudka w obw. Czortkowskim; term. do 6 listop. r. b.

Konkursa. Posady przy urzędach gminnych w obw. Przemyskim: sekretarza gminy (450 złr.) i cztery posady pisarzów gminy (450, 400, 350, 300 złr.) term. do 4 tygod. po ost. ogł. w *Gaz. Lwow.* — Posada pisarza gminy w Sądowéj Wiszni (300 złr.) term. do 15 paźdz. r. b. — Posada aktuaryusza przy mieszanych urzędach powiatowych w Kulikowie (400 złr.) term. do 4 tyg. od ost. ogł. w *Gaz. Lw.* Posada oficyała przy urz. obw. w Tarnopolu (500—600 złr.) Posada asy- term. do 4 tyg. od ost. ogł. w *Gaz. Lwow.* — (400 stenta przy bukowińskiéj Izbie handlowo-przemysłowéj zł r.) term. do 15 październ. r. b. — Posada kancelisty 2éj klasy przy urz. obw. w Przemyślu (350—400 złr.) term. do 5 paźd. r. b. — Posada aktuaryusza pow. w Stryju (400—500 złr.) term. do 4 tyg. od ost. ogł. w *Gaz. Lwows.* — Posada aktuaryusza przy miesz. urz. w Kołomei (400—500 złr.) i w Obertynie (400—500 złr.); term. do 4 tyg od ost. ogł. w *Gaz. Lwow.* — Pięć stypendyów (po 160 złr. m. k. i 60 złr. na drogę do Wiednia) dla ubogich uczniów medycyny; term. do końca listop. r. b. — Posada prowizorycznego pisarza przy Tarnopolskim urz. gminnym; (400 złr.) term. do 15 paźdz. r. b.

Licytacye. Do d. 29 września r. b. oferty na dostawę materyałów do naprawy gościńca w okręgu drogowym Sanockim. — W d. 3 listopada r. b. sprzedaż dóbr Ułucz, Łodzina, Hruszowka, Chłomcze i Dobra. — W d. 4, 16 i 23 października r. b. wydzierżawienie przypadającéj gminie miasta Dobromila akcyzy od spirytusów (cen. wyw. 1100 złr.) W d. 7 listop. i 9 grudnia r. b. o godz. 10 zrana sprzedaż dóbr Grabówka (cen. wyw. 25.170 złr. 45 kr. — W d. 8 paźdz. dostawa 25,000 n. a. meców owsa do magazynu Złoczowskiego — Do 3 paźdz. oferty na dostawę materyałów w obr. drogowym Staromiejskim.

Wiadomości handlowe i przemysłowe.
CENY ZBOŻA
na Targowicy publicznéj w Krakowie w trzech gatunkach praktykowane.

Wyszczególnienie produktów	I. Gatunku od zr	kr.	I. Gatunku do zr	kr.	II. Gatunku od zr	kr.	II. Gatunku do zr	kr.	III. Gatunku od zr	kr.	III. Gatunku do zr	kr.
Korzec pszenicy zim.	11	—	11	30	—	—	10	30	—	—	10	—
„ żyta	—	—	6	30	—	—	5	52½	—	—	5	30
„ żyta	—	—	6	45	—	—	—	—	—	—	—	—
„ jęczmienia .	—	—	5	15	—	—	5	—	—	—	—	—
„ owsa . . .	—	—	3	45	3	30	3	37½	—	—	3	27
„ grochu . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ jagieł . . .	—	—	12	—	—	—	11	—	—	—	10	—
„ „ starych .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ fasoli starych	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ prosa . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ wyki	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ kukurudzy .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ rzepaku letn.	—	—	12	—	—	—	11	—	—	—	—	—
„ „ zimow.	—	—	15	—	—	—	14	—	—	—	—	—
miarka ziemniak. n.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Cet. siana wagi krak.	1	30	1	37½	—	—	1	15	—	—	1	—
„ słomy „	—	—	—	45	—	—	—	—	—	—	—	—
Spirytusu garniec z opłatą	—	—	2	40	—	—	1	52½	—	—	—	—
Okowity	—	—	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Szumówki garn. . .	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Masła czystego garn	3	—	3	15	—	—	2	45	—	—	—	—
Jaj kurzych kopa .	—	—	—	54	—	—	—	—	—	—	—	—
Drożdży wanienka z piwa marcowego	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
detto „ dubeltow.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Kaszy jęczmien miar.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ częstochow. „	—	—	1	45	—	—	—	—	—	—	—	—
„ pszennéj . „	—	—	1	15	—	—	1	—	—	—	—	—
„ perłowéj . „	—	—	1	37½	—	—	1	15	—	—	1	—
„ tatarczanéj „	—	—	1	6	—	—	—	—	—	—	—	—
Mąki tatarczanéj „	—	—	—	45	—	—	—	—	—	—	—	—
Mąki z pod krup. m.	—	—	—	26	—	—	—	—	—	—	—	—
Pencaku miarka . .	—	—	—	48	—	—	—	—	—	—	—	—

Z Magistratu m. Krakowa 23 września 1856 r.

Za radzcę i referenta *Skrzydelka* Sekr.

Delegowani obywatele: *Karol Hess.* *A. Biasion.*

Komissarz targowy *Teofil Wesper.*

Inseraty.

Z WYDAWNICTWA DZIEŁ
znakomitych pisarzy krajowych
wyszedł
ZESZYT II[gi]
(1679) nakładem **K. Jabłońskiego** we Lwowie. (7)

Wien am 19/8 1856

Ich ersuche Sie sehr diesen Brief, in Ihrem werthen Blatte aufzunehmen, was ich Ihnen mittheile, für die werthe Firma die

Herren Weiss & Ritter.

Ich habe zufälliger Weise gelesen, dass die Herren die Krakauer Messe wieder besuchen, und wäre wünschenswerth, dass die obbenannten Herren stets streben möchten Ihre Kundschaften so solid mit Ihrer Waare zu bedienen wie Sie mich bedient hatten, ich sehe mich verpflichtet, die Herrn öffentlich zu empfehlen. Mit aller hochachtung

(1997) **A. v. Burkowski.**

Posiadaczy gorzelni

którzy z mego nowego w tym roku dokonanego wynalazku rzeczywiste pożytki chcą otrzymywać, upraszam jak najśpieszniéj do mnie się zgłosić.

Zapewniam
1) z 1 korca mąki kukurudzanéj 7 garncy spirytusu o 30° do 32 stopni Wagnera.
2) z 1 korca ziemniaków 4 garnce spirytusu o 30° do 32 stopni Wagnera.
3) z 1 korca żyta 5½ garncy spirytusu.

L. Gumbiner
praktyczny technik browarniczy w Berlinie Spandauerbrücke 7.
(1711-6)

ANTONIA THIM

niniejszém P. T. Szanowną Publiczność zawiadamia, że dla większéj dogodności,

MAGAZYN STROJÓW i MÓD DAMSKICH

w **Rynek pod N. 338** obok głównego Ferlagu **przeniosła**, i że równocześnie

nowy transport

najświeższych **paryzkich i wiedeńskich strojów** dla Dam, na nastąpić mający jarmark jesienny sprowadziła. (1866-3-4)

Panna licząca lat 26, córka po urzędniku, obznajmiona z prowadzeniem gospodarstwa domowego, życzy sobie przyjąć obowiązek w mieście lub na wsi w domu znaczniejszym. Bliższa wiadomość pod L. 22 w gm. VII Piasek ustnie lub listami frankowanemi pod literami A. K. tamże. (1869-3)

Winogrona wiedeńskie

w najlepszym gatunku odbiera co dzień świeże transporta handel **Edwarda Fuchsa** w Krakowie w głównym Rynku pod Nr. 18 i sprzedaje takowe po umiarkowanéj cenie.

Weintrauben

bester Qualität, erhält tägliche Sendungen die Handlung des **Eduard Fuchs** Ring-Platz Nr. 18. (1823-3-6)

Podpisany sprowadziwszy wprost z Paryża najnowsze i najgustowniejsze towary i

WYTWORY PARYŻKIE

sprzedawać takowe będzie w czasie **Jarmarku**
w sklepie pod N. 18 w Rynku głównym
obok Cukierni p. Maliszewskiego położonym.

W handlu wspomnionym sprzedawać się będą: **kandelabry, statuetki, lichtarze, presspapiery, lampy nocne, puszki na tytuń, zegary stołowe** przyozdobione najpiękniejszemi grupami według modelów uwieńczonych na *wystawie paryzkiéj.* **Biżuterie francuskie** prawdziwe i imitowane z największym smakiem wyrobione, **bransolety, brosze, zapinki, guziczki, łańcuszki do zegarków, sygnety, kulczyki, biżuterya czarna.** Najmodniejsze kwiaty paryzkie do kapeluszy i **ubrań damskich, parasoliki, wachlarze, torbeczki, necessairy damskie i męskie, toaletowe i kieszonkowe z palisandru i chagrinu,** dobór **portemonnais i porte-cigare różnego kształtu i ceny.**

Zwraca także uwagę na znaczny zapas stereoskopów akademicznych i widokowych. Oraz dobór perspektyw teatralnych. Ceny dla każdego są przystępne, Szanowna Publiczność raczy się przekonać jak wielka różnica zachodzi między gustem paryzkim wytwornym i artystycznym a zwykłemi fabrycznemi wyrobami, którémi fabryki bliższe zarzucają nasze miasto. (1958-1-3) **J. Mażek.**

W Drukarni **JOZEFA CZECHA** w Krakowie
wyszedł

KALENDARZ KRAKOWSKI
na rok 1857.

zawierający w sobie następujące przedmioty:

1) Kalendarz polski, ruski i żydowski.
2) Nabożeństwa w kościołach krakowskich.
3) Zaćmienia słońca i księżyca—oraz Lunacye.
4) Tablica wschodu i zachodu słońca na południk krakowski wyrachowana.

ROZMAITOŚCI.

1) Firmament, niebo, sklepienie niebieskie.
2) Dzieci Eryka XIV króla szwedzkiego w Krakowie. Obrazek historyczny.
3) Processa.
4) Ustęp z życia Stanisława Leszczyńskiego.
5) Porządek, czystość, gospodarność, wyjątek z dzieła pod tytułem: „O przeznaczeniu dziewicy“ przez R. M.
6) OGRODNICTWO: Pielęgnowanie drzewek w szkółce—Przesadzanie drzewek—Staranie około drzew posadzonych — Czyszczenie czyli obcinanie gałęzi ze starych drzew—Zranienie drzew – Chronienie drzew.
7) Wiadomości gospodarskie i domowe.
8) Myśli Stanisława Jachowicza.
9) Duchy na Krzemionkach pod Krakowem. Wyjątek z dziełka J. Mączyńskiego p. t. „Kilka podań i wspomnień krakowskich“.
10) Zamek Tęczyński, wyjątek z dzieła p. t. „Pamiątka z Krakowa“. J. Mączyńskiego.
11) Jarmarki uprzywilejowane w Galicyi zachodniéj.
12) Tabele stęplowe.

☞ Egzemplarz zwyczajny kosztuje złp. 1 gr. 12 czyli kr. 21. — Egzemplarz do którego przy każdym miesiącu dołączone są tablice drukowane ułatwiające prowadzenie rachunków domowych, złp. 2 czyli kr. 30. — Tuzin pierwszych kosztuje złp. 14, tuzin zaś drugich złp. 18. (1651-7-10)

(1624) **Doniesienie.** 13-20)

Podpisany zaopatrzywszy swój handel w Krakowie i w Tarnowie nowemi zapasami towarów, poleca je po cenach jak najumiarkowańszych — mianowicie:

Herbatę wyborną chińską i karawanową

po złr. 2, 3, 4, 5, 7, 10 za funt wagi wiedeńskiéj w paczkach ćwierć funtowych. — **Herbatniki** z angielskiéj kompozycyi „Britannia Metal“ — **Obicia pokojowe** podług najnowszych deseni paryskich z fabryki braci Sieburger w Pradze po cenach tak tanich, że stosunkowo pięknie dać pokój wymalować, drożéj kosztuje niż tapety. Do całego pokoju średniéj wielkości kosztują obicia złr. 5, 6, 8, 10, 12, 15 itd. — **Kalosze gumowe** z fabryki P. Reithoffera w Wiedniu jako i amerykańskie w gatunku tak dobrym i po cenie tak taniéj jak nigdy jeszcze nie były. — **Talmy** czyli paletoty gumowe, poduszki gumowe powietrzem nadęte, balony i piłki gumowe. — **Buty** ranne i pantofle, kapelusze męskie, krawatki i rękawiczki. — **Nici** maszynowe angielskie i bawełna wprost z Anglii sprowadzona po cenie bardzo taniéj. — Wszelkie przybory do rysunków jakoto: Reisceugi, Cyrkle, Ekierki, Reisbrety itd., Farby, Pędzliki do użytku w szkołach Parasole, Tace. **Wodę kolońską** od najlepszego fabrykanta wprost z Kolonii sprowadzaną. — **Perfumy,** Pomady, Mydła angielskie i francuskie. Eau de Princesses. Gold Cream czyli pomadę na ręce i na twarz. Lait de Concombre. Lait de fraises jakoteż i Pomadę poziomkową. — **Kali-Crême** Wodę na piegi. — **Pomadę** „Non plus ultra“ do farbowania włosów słoik po 30 kr. m. k. — **Smarowidło** gumielastyczne na skóry, czyniące skórę mięką, mocną i nieprzemakalną. **Smarowidło** angielskie do powozów i maszyn „Englisches Patent Wagen und Maschinenfett“ puszka dwa funty za 45 kr. m. k. — **Lampy** stołowe i ścienne, Karty i marki do preferansa. — **Laski,** Spicruty i Baty. — **Kapelusze uniformowe,** Szpady, Pendenta, złote galony, gwiazdy, sznury i guziki z orłami. — **Proszek dla bydła** korneuburgski, **brązy i kutasy do firanek, wstążki, tule, weloniki** i tysiąc różnych użytecznych przedmiotów.

Józef Jahn

w Krakowie w domu dawniéj P. Wielanda naprost wieży Ratuszowéj w Rynku głównym i w Tarnowie.

Dr. ADOLF GEISSLER z Tarnowa, mianowany **Adwokatem w Krakowie,** mieszka przy ulicy Grodzkiéj pod N. 200. (2000-1-8)

In meinen **Spek und Fettwaaren Handel** sind eben frische ausgezeichnet **gute Schinken, Kaiserfleisch, Schwein u. Ochsen Zungen** gerräuchert, so wie auch vortreflicher **Brömsa-Käse** angekommen. Bitte um einen zahlreichen Zuspruch.

Hochachtungsvoll
Heinrich Fleisch & Goldschmiedt
aus Ungarn.

Do mego Składu **Słonin i tłuszczów** przybyły właśnie świeże wyborne

SZYNKI

różne **wędzonki wieprzowe, ozory wieprzowe i wołowe** wędzone jakoteż przesmaczna **Bryndza,** o czém donosząc uprasza o liczne do się odwiedziny.

Najuniżeńszy
Henryk Fleisch i Goldschmiedt
z Węgier.
(1943-6-8)

PIERNIKÓW

tak zwanych **toruńskich** w różnych rodzajach nadszedł świeży transport do handlu

(2011-1-6) *K. Rutkowskiego* w Krakowie.

---

(154) **ZĘBOCZYST** (7-9)

proszek zębowy roślinny
J. G. POPPA

zębolecznika i przywilejowanego właściciela ANATERIN-UST-WODY w Wiedniu (Stadt, Goldschmiedgasse N. 604.)

Czyści on zęby w ten sposób, iż przez codzienne jego używanie nietylko tak zazwyczaj przykry *zębozyd* (osad na zębach) oddala się, ale jeszcze szkliwo zębne na białości i ładności coraz bardziéj zyskuje.

1 pudełko kosztuje 36 kr. m. k.

Tenże proszek sprzedaje się li tylko: w Krakowie u p. Th. Góreckiego, — we Lwowie u p. C. F. Milde, — w Rzeszowie u p. J. Scheittera, — w Biały u p. T. Jasieńskiego, — w Bochni u p. H. Niedzielskiego, — w Brodach u p. H. Dekerta aptekarza. — w Jarosławiu u p. H. J. Bajana, — w Przemyślu u p. H. Machalskiego, — w Stryju u p. H. J. Germana, w Tarnopolu u p. Morawetz. — w Zaleszczykach u p. Kodrębskiego et Comp., — w Czerniowcach u p. Rożańskiego, — w Kołomei u p. Gr. Rożańskiego, — w Stanisławowie u pp. braci Czuczawa, — w Sanoku u p. Danczaka aptekarza, — w Tarnowie u p. J. Jahna, — w Bilsku u p. C. Schaffran.

Do numeru dzisiejszego dołącza się Dodatek.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia	Godzina	Wys. bar. w lin. par. przy 0° Reaum.	Stan ciep. podług Reaumura	Wilgotn. powietrza względna	Kierunek i natężenie wiatru	Stan nieba	Zjawiska napowietrzne	Zmiana ciepła w ciągu dnia od	do
23	2	327'''76	+11°5	52	zpn. zachodni słaby	pogoda			
	10	327 73	+ 7 4	87	pn. wschodni „	„		+11°0	+13°7
24	6	327 55	+ 4 8	09	zpn. zachodni „	„			

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny. W Drukarni Czasu. *Czapliński Antoni* rządzca drukarni.

Dodatek do N. 221 Dziennika „CZAS“ z d. 25 Września 1856.

URZĘDOWE.

Konkurs - Ausschreibung.

[Z. 904.] Bei dem Krakauer k. k. Landesgerichte ist eine Kerkermeisterstelle mit dem Gehalte jährlicher 350 fl. CMze und dem Vorrückungsrechte in 400 fl. CMze und Naturalwohnung in Erledigung gekommen.

Bewerber um diese Stelle haben ihre dem k. Patente vom 3. Mai 1853 (N. 81 R.-G.-B.) gemäss instruirten Gesuche unter Nachweisung ihres Alters, Standes, Religion, Sprachkenntnisse, Studien und sonstigen Kenntnisse, dann der geleisteten Dienste, endlich unter Anführung, ob sie mit einem der bei diesem k. k. Landesgerichte Bediensteten verwandt oder verschwägert sind, binnen 4 Wochen vom Tage der lezten Einschaltung dieses Ediktes in die Zeitung „Czas“ und zwar die bereits im Dienste Stehenden mittelst ihres Vorstandes, sonst aber unmittelbar beim Praesidium dieses k. k. Landesgerichtes zu überreichen.

Krakau am 22. September 1856. (2017-1-3)

Konkurs - Ausschreibung.

[Z. 793.] Bei dem k. k. Kreisgerichte in Tarnow ist eine Offizialstelle mit dem Gehalte von 500 fl. und dem Vorrükungsrechte in die höhere Gehaltsstuffe von 600 fl. CMze in Erledigung gekommen.

Es werden demnach diejenigen welche sich um diese Stelle bewerben wollen aufgefordert, binnen vier Wochen vom Tage der dritten Einschaltung dieser Konkursausschreibung in die Krakauer Zeitung „Czas“ ihre den Nachweis über die erforderlichen Kenntnisse und Fähigkeiten enthaltenden und eigenhändig geschriebenen Gesuche der Vorschrift des §. 16 des kais. Patentes vom 3. Mai 1853 Z. 81 R.-G.-Blatt gemäss, bei dem k. k. Tarnower Kreisgerichts-Präsidium zu überreichen.

Vom k. k. Kreisgerichts-Präsidium

Tarnow den 20 September 1856. (2021-1-3)

Kundmachung.

[Z. 27017.] Die k. k. mähr. Statthalterei hat sich in Folge Einschreitens des Olmützer Gemeinderathes bestimmt gefunden, die zu Olmütz im Laufe des Jahres auf den 1., 8., 15. und 22. October (an Mittwochen,) fallenden Schlachtviehmärkte und zwar den Markt vom 1. auf den 2., vom 8. auf den 7., vom 15. auf den 13. und vom 22. auf den 20. October l. J. zu verlegen,

Was zu Folge Ansuchens der genannten k. k. Statthalterei vom 27. August l. J., Z. 24335 hiemit zur öffentlichen Kenntniss gebracht wird.

Von der k. k. Landes - Regierung.

Krakau am 10. September 1856.

Obwieszczenie.

Za wstawieniem się rady gminnéj miasta Ołomuńca spowodowane jest c. k. Namiestnictwo w Morawie jarmarki na bydło rzeźnicze w Ołomuńcu w ciągu tego roku na 1, 8, 15 i 22 października (we środy) znajdujące, a mianowicie: jarmark z 1 na 2, z 8 na 7, z 15 na 13, a z 22 na 20 października roku bieżącego odroczyć.

Co stosownie do wezwania mianowanego c. k. Namiestnictwa z d. 27 sierpnia r. b. do l. 24,335 do publicznéj podaje się wiadomości.

Z c. k. Rządu krajowego.

Kraków d. 10 września 1856. (1922--3)

Kundmachung.

[Nro 26705.] Laut Erlass vom 8en August l. J. Z. 12,254 F. M., hat das hohe k. k. Finanz - Ministerium den Termin für die mit dem hohen Erlasse dieses k. k. Ministeriums vom 11. August 1855 (R. G B. N. 141) erfolgte Einberufung der Banknoten V Form à 10 fl. CM. bis Ende Oktober 1856 zu verlängern befunden.

Was hiemit zu allgemeinen Kenntniss mit dem Beifügen gebracht wird, dass die k. k. Finanz-Landes-Direktion laut Eröffnung vom 30en August l. J. Z. 603 praes. auf Grund der Eingangs bezogenen hohen Ermächtigung die unterstehenden Kassen und Ämter unterm 14. August l. J. Z. 20,773 beauftragt hat, die erwähnten Banknoten noch bis Ende Oktober 1856 als Zahlung anzunehmen, oder — so weit es immer thunlich ist — gegen noch gangbare Noten umzuwechseln.

Von der k. k. Landesregierung.

Krakau am 10. September 1856.

Obwieszczenie.

Według rozrządzenia z dnia 8 sierpnia rb. l. 12,254 F. M., dozwoliło ck. Ministerium Skarbu na odroczenie terminu do końca października 1856, celem ściągnienia banknotów formy V. a 10 Złr. m. k., które stósownie do rozrządzenia mianowanego Ministerium z dnia 11 sierpnia 1855 (Dz. P. P. N. 141) nastąpić miało.

Niniejszym podaje się więc to do publicznéj wiadomości z tym dodatkiem, że podług oznajmienia c. k. Dyrekcyi krajowej Skarbu z dnia 30 sierpnia b. r. l. 603 praes. na mocy powyższego upoważnienia podwładne kasy i urzęda stósowne zlecenie pod dniem 4 sierpnia 1856 l. 20,773 odebrały, aby pomienione banknoty do końca października 1856 jako wypłatę przyjmowano, lub téż o ile możności jest — na inne papiery w obiegu będące wymieniano. Z c. k. Rządu krajowego.

Kraków dnia 10 września 1856. (1938--3)

Kundmachung.

Z. [36384.] Von den für mittellose galizische Jünglinge, welche sich dem Studium der Arzeneikunde widmen, sistemisirten fünf Stipendien jährlicher 160 fl. nebst 60 fl. zur Reise nach Wien und einem gleichen Betrage zur Rückreise nach vollendeten Studien und erlangter Doctors Würde sind dermalen zwei in Erledigung gekommen, und es wird zur Bewerbung um dieselben der Termin bis Ende November 1856 festgesetzt. Diejenigen, welche eines dieser Stipendien erlangen wollen, haben ihre, mit den Nachweisungen über Abkunft, Mittellosigkeit, zurückgelegte Studien, Moralität und dem Impfschein, wie auch mit dem Reverse, dass sie sich verpflichten ihre Kunst nach erlangter Doctor Würde durch zehn Jahre ununterbrochen in Galizien auszuüben, belegten Gesuche innerhalb des Konkurstermines bei der k. k. Statthalterei in Lemberg zu überreichen, wobei übrigens bemerkt wird, dass die Verleihung dieser Stipendien ausdrücklich an die Bedingung des Studium an der medizinisch-chirurgischen Fakultät der Wiener Hochschule geknüpft ist.— Von der k. k. Statthalterei.

Lemberg am 10ten September 1856. (2012-1-3)

Kundmachung.

Von der k. k. Kammeral Bezirks Verwaltung in Krakau, wird zu Folge Erlasses der hochlöblichen k. k. Finanz Landes Direction dtto Krakau 11. Februar 1856 Z. 2103 bekannt gemacht, dass bei der, laut Erlasses des k. k. Finanz Landes Directions Praesidium vom 28. August 1856 Z. 593 praes. mit dem 30. September 1856, in Wirksamkeit tretenden k. k. Finanz Bezirks Direction in Krakau, die Stelle eines Amtsdieners mit dem Gehalte jährlicher 250 fl. dann die Stelle eines Amtsdiennersgehilfen mit dem Jahreslohne 200 fl. zur Besetzung kommen wird.

Die Bewerber um diese Dienstposten haben ihre gehörig dokumentirte Gesuche, welche von derselben eingenhändig geschrieben werden müussen bis zum 16ten October 1856 bei der k. k. Finanz Bezirks Direction in Krakau, und zwar, die bereits Angestellten im vorgeschriebenen Dienstwege einzubringen, und darin ihr Alter, ihren Stand mit Angabe der Kinderzahl, die bisherigen Beschaäftigung oder Verwendung im öffentlichen Staatsdienste, ibre Kenntnisse und Tadellose Moralität, dann ihre phisische, durch ein kreisärtzliches Zeugniss bestättigte Dienstestauglichkeit nachzuweisen.

Hiebei wird bemerkt, dass nur solche Individuen um die obigen Dienststellen mit Aussicht auf Erfolg einschreiten können, welche bereits zur Staats-Verwaltung im Dienstverbande stehen oder im Stande der Quieszenz sich befinden. — K. k. Kameral Bezirks Verwaltung

Krakau am 17. September 1856. (1966-2-3)

Kundmachung.

Auf Grund der erlangten Uiberzeugung, dass die Regulierung der Strasse Podbrzezie am Kazimierz bei Krakau und die Eröffnung einer Gasse aus derselben auf den Platz Kupa in der Judenstadt aus öffentlichen Rücksichten angezeigt erscheint und mit Rücksicht auf den Art. 1. des mit Verordnung des bestandenen Krakauer Regierenden Senat vom 24. December 1821 Z. l. 4801 kundgemachten freistaatischen Landtags - Gesetzes vom 19. December 1821 hat die h. k. k. Landes Regierung mit Erlass vom 26. Juni l. J. N. 15472 die Nothwendigkeit der Ablösung der zu dieser Regulierung und Eröffnung benöthigten Privat-Grundstücke und zwar: a) $183^{0}\ 4^{I}\ 2\frac{1}{2}$“ Quadratmass Grundes der Realität N. 162 Gde VI b) $147^{0}\ 0^{I}\ 0$“ Quadratmass Grundes des Realität N. 163 Gde VI. c) $11^{0}\ 2^{I}\ 1$“ Quadratmass Grundes der Realiät N. 158 Gde VI d) $164^{0}\ 2^{I}\ 0$“ Quadratmass Grundes der Realität N. 159 Gde VI anzuerkenen befunden. Was hiemit dem Art. 4 des obbezogenen Landtags-Gesetzes vom 19. December 1821 zur allgemeinen Kenntniss gebracht wird.

Vom Magistrate der k. Haupstadt.

Krakau den 4ten September 1856.

Obwieszczenie.

Na zasadzie osiągniętego przekonania o potrzebie uregulowania ulicy Podbrzezie na Kazimierzu przy Krakowie i otworzenia dotąd nowéj ulicy na plac Kupa w mieście Żydowskiem prowadzić się mającéj ze względów publicznych oraz z uwagi na art. 1 ustawy sejmowéj z dnia 19go grudnia 1821. Postanowieniem b. senatu rządzącego z d. 24 grudnia 1821 N. 4801 ogłoszonéj, Wys. c. k. Rząd krajowy rozporządzeniem swem z dnia 26go czerwca b. r. N. 15472 uznał za potrzebne, dla wspomnionego uregulowania i otworzenia ulicy zająć na użytek publiczny niektóre grunta własności prywatnych a mianowicie a) $183^{0}\ 4^{I}\ 2\frac{1}{2}$ miary kwadratowéj gruntu do realności N. 162 Gm. VI b) $147^{0}\ 0^{I}\ 0$“ miary kwadratowéj gruntu do realności N. 163 Gm. VI c) $11^{0}\ 2^{I}\ 1$“ miary kwadratowéj gruntu do realności N. 158 Gm. VI d) $164^{0}\ 2^{I}\ 0$“ miary kwadratowéj gruntu do realności N. 159 Gm. VI należącego. Co niniejszem odnośnie do art. 4 wspomnionéj ustawy sejmowéj z d. 19go grudnia 1821 do publicznéj podaje się wiadomości.

Z Magistratu król. głów. Miasta

Kraków dnia 4go września 1856. (1944--3)

Edict.

[Z. 3294.] Vom Rzeszower k. k. Kreisgerichte werden in Folge Einschreitens der Karolina Freyinn Fecondo von Früchtenthal bücherlichen Besitzerinn und Bezugsberichtigten des im Rzeszower Kreise liegenden, in der Landtafel Dom. 168. pag. 247. N. 12. haer. vorkommenden Gutes Białobrzegi Behufs der Zuweisung des mit Entschädigungsausspruche der k. k. Grundentlastungs-Bezirks-Commission in Rzeszów v. 14. Dezember 1855. für obiges Gut ermittelten Urbarial-Enschädigungscapitlas pr. 27381. fl. 22. kr. C. M., diejenigen denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche lägstens bis zum 30. November 1856. bei diesem k. k. Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro.) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;

b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale geniessen;

c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und

d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittelst der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Uiberweisung seiner Forderung auf den obigen Entlastungs-Capitals-Vorschuss nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte, und dass diese stillschweigende Einwilligung in die Uiberweisung auf den obigen Entlastungs-Capitals-Vorschuss auch für die noch zu ermittelnden Beträge des Entlastungs-Capitals gelten werde; dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25. September 1850. getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs - Capital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8ten November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Rzeszów am 9. September 1856. (1990-1-3)

Vorladung. (2015-1-3)

[Z 3779.] Vom k. k. Bezirksamte Krosno werden nachstehende illegal Abwesenden Militärpflichtigen zur Rückkehr in die Heimath und Entsprechung der Militärpflicht binnen 6 Wochen aufgefordert, widrigens gegen dieselben nach der Bestehenden Rekrutirungsvorschrift forgegangen werden müsste:

Aus Korczyna	HN.	729	Adalbert Pelczar.
"	"	77	Adalb rt Mucha v. Niźniak.
"	"	747	Johann Wiernosz.
"	"	632	Josef Zeidel.
"	"	89	Franz Pelczar.
"	"	207	Andreas Półchłopek.
"	"	433	Michael Półchłopek.
"	"	332	Matias Blicharczyk.
"	"	827	Walentin Kraus
"	"	364	Anton Pelczar.
"	"	31	Josef Zych.
"	"	444	Michael Zych.
"	"	275	Jakób Ergetowski.
"	"	189	Sebastin Korona.
"	"	91	Tomas Hazner.
"	"	496	Michael Długosz.
"	"	537	Anton Zułtek.
"	"	486	Adalbert Gonet.
"	"	581	Anton Gurniak:
"	"	522	Jakób Bargiel.
"	"	318	Jakób Pelczar.
"	"	12	Tomas Jarosz.
"	"	642	Simon Preyzner v. Szklarski.
"	"	59	Stanisl. Okulski.
"	"	427	Josef Zychowicz.
"	"	177	Johann Skwirż.
"	"	72	Franz Mercik.
"	"	78	Josef Trznadel.
"	"	23	Franz Bargel.
"	"	91	Josef Hazner.
"	"	276	Adalbert Gonet.
"	"	500	Anton Pelczar.
"	"	472	Johann Trznadel.
"	"	731	Josef Pelczar.
"	"	314	Andr. Bielawa.
"	"	121	Andr. Preisner.
"	"	512	Josef Pelczar.
"	"	35	Johann Gonet.
"	"	135	Mathias Piteraw.
"	"	433	Adalbert Półchłopek.
"	"	689	Johann Gonet.
"	"	699	Adalbert Półchłopek.
"	"	114	Jakób Gazda.
"	"	679	Johann Blicharczyk.
"	"	701	Franz Boczar.
"	"	591	Ignatz Piteraw.
"	"	519	Simon Lenard.
"	"	342	Jakób Nowak.
"	"	798	Stan. Gonet.
"	"	25	Math. Winiaski.
"	"	419	Johann Wilusz.
"	"	428	Math. Janik.
"	"	724	Adalbert Wajnar.
"	"	204	Johann Półchłopek
"	"	272	Math. Gazda.
"	"	335	Johann Szczepański.
"	"	181	Andr Gazda.
"	"	2	Johann Ergetoski.
"	"	407	Anton Gazda.
"	"	398	Adalbert Kuliga.
"	"	80	Michael Kocidło.
"	"	537	Tomas Grochmal.
"	"	519	Josef Gonet
"	"	137	Michael Półchłopek
"	"	773	Peter Kraus.
"	"	321	Sebest. Moskal.
"	"	168	Lorenz Czaja.
"	"	337	Anton Głowiński.
"	"	652	Peter Kuliga.
"	"	114	Sebest. Gazda.
"	"	327	Anton Czaporowski.
"	"	91	Stanislaus Hazner.
"	"	793	Sebest. Bargiel.
"	"	282	Aleksy Chudoba.
"	"	308	Walent. Gonet.
"	"	639	Simon Głowiński.
"	"	510	Josef Jakubik.
"	"	360	Blasius Pelczar.
"	"	820	Andreas Peszko.
Aus Korczyna	HN.	275	Michael Ergetowski.
"	"	752	Jakób Pelczarski.
"	"	190	Johann Półchłopek.
"	"	207	Kasim. Półchłopek.
"	"	136	Michael Trznadel.
"	"	226	Michael Waynar.
"	"	746	Leib Fessel.
"	"	569	Markus Fessel.
Aus Baydy	"	29	Thomas Caban.
"	"	82	Johann Zaychowski.
"	"	33	Johann Cygan.
Aus Białkówka	"	23	Michael Paczosa.
" Białobrzegi	"	23	Sebest. Jarasz.
"	"	42	Barth. Twareg recte Dubiel.
"	"	8	Jakób Poważny.
"	"	16	Michael Czuchra.
"	"	121	Michael Niezgoda.
" Bóbrka	"	65	Adalbert Stojak.
"	"	81	Adalbert Przybyła.
"	"	2	Anton Szopina.
" Czarnorzeki	"	137	Josef Bachmann.
"	"	43	Andreas Mirgata.
"	"	21	Peter Markowicz.
"	"	7	Josef Półchpek.
"	"	15	Wasil Jabezannik.
"	"	25	Lorenz Jabezannik.
"	"	18	Mateus Gazda.
"	"	46	Franz Półchłopek.
"	"	137	Mathias Godzik.
"	"	27	Johann Preisner.
"	"	112	Johann Moskal.
" Guzikówka	"	21	Thomas Palczyński.
"	"	1	Adalbert Krzysztyniak.
" Głowienko	"	148	Josef Buczek.
"	"	2	Franz Skrzyszowski.
"	"	6	Franz Zeidel.
" Jaszczow	"	84	Jakób Zaborski.
"	"	14	Jakób Wodziński.
"	"	155	Martin Lubas.
"	"	9	Marek Nowak.
"	"	6	Jakób Piotrowski.
"	"	147	Johann Wayda.
Krościenko niżne	"	59	Andreas Szelz recte Winklar
"	"	100	Johann Hawrat.
"	"	15	Walentin Zeidel.
"	"	28	Ladislaus Gościński.
"	"	9	Johann Socha.
"	"	46	Johann Kolanko.
Krościenko wyżne	"	272	Martin Nikel.
"	"	142	Franz Pelczar.
"	"	224	Johann Płatek.
"	"	97	Martin Gemza.
"	"	61	Ignaz Glazar.
Krasna	"	81	Eduard Kulesza.
"	"	2	Anton Zawojski vel Kiczan.
"	"	21	Johann Makuch.
"	"	81	Teodor Jabczyszyn.
"	"	106	Gregor Woroniak.
"	"	7	Iwan Peszko.
"	"	171	Iwan Kurylak.
"	"	5	Jwan Kurylak.
"	"	168	Michael Ziemiański.
"	"	190	Marcel Szurmiński.
"	"	181	Iwan Lewko.
Aus Krosno	"	197	Jan Kosiorowski.
"	"	162	Anton Paul Brzostowski.
"	"	65	Aleksander Bielaski.
"	"	202	Simon Jakubas.
"	"	187	Mathias Gromek.
"	"	40	Franz Adalb. Matysiewicz.
"	"	227	Franz Simon Czaykowski.
"	"	96	Johann Hauk.
"	"	292	Franz Habrat
"	"	268	Józef Szmyd.
"	"	333	Johann Zwitkowski.
"	"	116	Jakób Kochanek.
"	"	120	Franz Burczyk.
"	"	88	Johann Kappel:
"	"	341	Jakób Bryd.
"	"	213	Anton Kardasz.
"	"	22	Ludwig Harmer.
"	"	179	Thomas Johan Chmielowski.
"	"	30	Josef Nowak.
"	"	120	Adalb. Borządkiewicz.
"	"	137	Johann Kalita.
Aus Jedlicze	"	33	Mathias Nowak.
Aus Mencinka	"	29	Adalbert Woźniak.
Aus Odrzykoń	"	37	Jakób Dulek.
"	"	311	Simon Jakubaś.
"	"	148	Anton Leśniak.
"	"	309	Math. Bożek.
"	"	85	Jósef Półchłopek.
"	"	257	Kasper Cieplik.
"	"	247	Ignaz Mercik.
"	"	353	Simon Szafran.
"	"	283	Johann Nożka.
"	"	48	Franz Grzybała.
"	"	154	Jakób Markowicz.
"	"	285	Adalbert Nóżka
"	"	11	Michael Bielizna.
"	"	304	Johann Bielizna.
"	"	117	Simon Krochmal.
Aus Polanka	"	50	Andreas Łapka.
"	"	34	Mathias Niewolski.
Aus Potok	"	65	Walenty Majewski.
Aus Szczepańcowa		41	Kasper Trybus.
"	"	3	Sebest. Stryczniewicz.
"	"	1	Peter Bogacz:
"	"	58	Felix Leś.
"	"	47	Michael Swider.
Aus Suchodół	"	37	Walenty Jagieła.
"	"	42	Wal. Niepokoj v. Moskal.

Aus Suchodół HN. 61 Stan's. Kopacz.
„ „ 91 Franz Cieśla.
„ „ 40 Ignac Guzik.
„ „ 91 Johann Zeidel
Aus Łężany „ 4 Adalbert Sieniawski.
Aus Widacz „ 9 Franz Jurczak.
Aus Ustrobna „ 63 Mathias Duda.
Aus Wrocanka „ 10 Gregor Papciak.
„ „ 11 Anton Drobek.
„ „ 43 Łukasz Gazda.
„ „ 33 Martin Topolski.
„ „ 65 Blazius Knap.
Aus Wenglówka „ 249 Wasil Flak.
„ „ 254 Andreas Orszak.
„ „ 4 Dimitr Godzyk.
„ „ 8 Iwan Huczwa.
„ „ 180 Jurko Szopiak.
„ „ 286 Jurko Jaroma.
„ „ 25 Iwan Godzyk.
„ „ 116 Daniel Szuflad.
„ „ 156 Iwan Lewczak.
„ „ 198 Michael Czarnosz.
Aus Zeglec „ 34 Kasim. Wideński.
„ „ 75 Martin Kumor.
„ „ 50 Leon Fraziński.
„ „ 39 Mathias Bugielski.

K. k. Bezirksamt Krosno am 17 September 1856.

Comitato di Liquidazione
della Società anonima
della Strada Ferrata Centrale Italiana.

S'invitano i possessori delle Azioni emesse dalla Società gia Concessionaria, che non le hanno ancora presentate per la verificazione, e conseguente rimborso, di sollecitarne la esibizione, ricordando loro che ove lasciassero trascorrere il prossimo mese di settembre senza averla effettuata decaderebbèro da ogni diritto, secondo il disposto dell'Articolo 4. del venerato Sovrano decreto di S. A. J. e R. il Gran Duca di Toscana del 6. Aprile e dell'Art. 4. della Notificazione fatta in Modena della Commissione Internationale nel 24. maggio di quest'anno che dichiarano perenti i titoli che non fossero presentati dentro il detto termine di Settembre.

Firenze 16. Agosto 1856.

Visto il R. Commissario Avv. R. G. Mantellini — Il Comitato di Liquidazione V. Amici S. D'Ancora Carlo Schmitz.

(2013)

Edict.

[Z. 8466.] Vom k. k. Kreisgerichte zu Tarnów wird bei dem Umstande als zu den ersten zwei Feilbietungstermienen bezüglich der Realität N. 13 und eben so zu den ersten drei Termienen bezüglich der Realität N. 30 allhier kein Kauflustiger erschien, in Verfolg des hiergerichtlichen Beschlusses vom 6. Februar d. J. Z. 2248 zur exekutiven Feilbietung jener zwei der Maria Wolf geborene Storz gehörigen Realitäten ptc. an die Josefa Chroszczewska schuldigen 1000 fl. CM. e. s. e. und zwar zur Feilbietung der auf 13,849 fl. 20 kr. CM. geschätzten Realität sub N. 30 in der Vorstadt Zawale allhier der vierte Termien auf den 24. Oktober l. J. um 10. Uhr Vormittags, und zwar Feilbietung der auf 2607 fl. CM. geschätzten Realität sub N. 13. in der Vorstadt Zawale allhier der dritte Termien auf den 24. November l. J. um 10 Uhr Vormittags unter den mit Beschluss vom 6. Februar d. J. Z. 2248 kundgemachten Bedingungen jedoch mit folgenden Abänderungen anberaumt:

a) Dass jene zwei Realitäten bei diesem dritten und beziehungsweise vierten Termiene auch unter dem Schätzungswerthe um jeden angebotenen Kaufpreis hintangegeben werden.
b) Dass das Vadium bezüglich der Realität N. 30 vom 700 fl. auf 500 fl. CM. herabgesetzt, jenes bezüglich der Realität Nr. 13. unverändert belassen werden, endlich;
c) Dass dem Ersther zum Erlage des dritten Theiles von Kaufschillinge statt des 30 Tägigen Termienes ein Termien von 60. Tagen vom Tage der Zustellung des dem Feilbietungsakt zur gerichtlichen Kenntniss nehmenden Bescheides gegeben wird.—Wovon die Exekutionsführerin Josefa Chroszczewska dann die Executen Anton und Maria Wolf geborene Storz und die sämmtliche Satzgläubiger, dann der Kurator der unbekannten Satzgläubiger Dr. Serda verständigt werden.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Tarnów am 6 August 1856 (1959-2-3)

Kundmachung.

[N. 24,671] Zur provisorischen Besetzung der bei dem Wadowicer Magistrate erledigten Dienstesstelle eines Stadtkassiers zugleich Ehrenbeisitzers mit dem Jahresgehalte von 400 fl. CM. und der Verpflichtung znm Erlage einer dem Gehalte gleichkommende Dienstkauzion wird hiemit der Konkurs ausgeschrieben.

Die Bewerber haben ihre gehörig belegten Gesuche bis 20. October 1856. bei dem Wadowicer Magistrate und zwar wenn sie schon angestellt sind mittelst ihrer vorgesezten Behörde, sonst aber mittelst jenes Kreisamtes, in dessen Amtsbezirke sie wohnen, einzureichen und sich darin über folgendes auszuweisen.

1) über Alter. Geburtsort, Stand und Religion,
2) über die Befähigung zum Stadtkassiers, dann die etwa zurückgelegten Studien, wobei bemerkt wird, dass jene den Vorzug erhalten welche die Komptabilitätswissenschaft gehört und die Prüfung hieraus gut bestanden haben,
3) über die Kenntniss der deutschen und polnischen Sprache,
4) über das untadelhafte moralische Betragen, die fähigkeiten, Verwendung und die bisherige Dienstleistung und zwar so, dass hiebei keine Periode übergangen wird; endlich haben dieselben,
5) anzugeben, ob und in welchem Grade sie mit einem Beamten des Wadowicer Magistrates verwandt oder verschwägert sind.

Von der k. k. Landesregierung
Krakau am 1. September 1856. (1932--3)

Uwiadomienie.

Wpisy do c. k. Instytutu Technicznego w Krakowie na rok szkolny 1856/57 rozpoczęły się w dnin 22 b. m. i odbywać się będą codziennie od 9téj do 12téj godziny rano w kancelaryi Dyrektora w gmachu szkolnym aż do końca bieżącego miesiąca.

Otwarcie nauk we wszystkich oddziałach tegoż Instytutu a mianowicie, w *Oddziale Technicznym*, w kursach *Szkoły Realnéj*, jak równie w *Szkole Sztuk pięknych* i w *Szkole Muzyki*, nastąpi w dniu 1 października b. r. wedle programu nauk jak w roku zeszłym. — O czém się strony interessowane zawiadamiają.

Z Dyrekcyi c. k. Instytutu Technicznego.
Kraków d. 23 września 1856.

(2005-2-3) Dr. *M. Łuszczkiewicz* dyrektor

Licitations-Ankündigung.

[N. 23,562.] Vom Magistrate der k. Hauptstadt Krakau wird zur allgemeinen Kenntniss gebracht. dass zur Sicherstellung des zur Stadtbeleuchtung auf die Zeitperiode v. 1. November 1856. bis dahin 1857. erforderlichen Brennöhls bestehend in rafinirten u. rohen Rübsamme, dann Hanföhl in der beileufigen Quantität von 5200 Garnetz am 1. Oktober 1856 im Magistratsgebäude beim IV Departement um 10 Uhr Vormittags eine Versteigerung abgehalten werden wird.

Der Ausrufspreis beträgt: 2 fl. 24 kr. für 1. Garnetz ohne Unterschied der Oehlgattung.

Das Vadium beträgt: 1248 fl. welches zugleich als Caution zu gelten hat. — Schriftliche Offerten werden auch angenommen.

Die Lizitazionsbedingnisse können im Bureau des IV Magistrats-Departament eingesehen werden.

Krakau am 11. September 1856.

Ogłoszenie licytacyi.

Magistrat Król. głównego miasta Krakowa podaje do powszechnéj wiadomości, iż celem zabezpieczenia dostawy Oleju do oświetlenia Miasta na rok od 1go Listopada 1856 do ostatniego Października 1857 r. w ilości 5200 garncy potrzebnego w gatunkach rafinowanego rzepakowego i konopnego, odbedzie się w dniu 1 Października 1856 w gmachu Magistratu w Biórze o godzinie 10 przed południem publiczna licytacya.

Na pierwsze wywołanie ustanawia się cena w kwocie 2 fl. 24 kr. za 1 garniec bez różnicy gatunku.

Vadium wynosi 1248 fl. które za kaucyą uważane będzie. — Deklaracye piśmienne będą także przyjmowane.

Warunki licytacyi mogą być przejrzanemi w biórze IV Departamentu.

Kraków dnia 11 Września 1856 r. (1962-3)

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny. — w Drukarni Czasu. — *Czapliński Antoni* zarządzca drukarni.